



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, czwartek 21 czerwca 1962 roku

Ur 147 (4839)

50-lecie pobytu Lenina w Polsce

Warszawa (PAP). 23 bm. odbędzie się w Warszawie sesja naukowa poświęcona 50 rocznicy pobytu Lenina w Polsce (1912-1914).

Aktywizacja małych miast przedmiotem Plenum CK SD

Warszawa (PAP). 20 bm. zakończyły się w Warszawie dwudniowe obrady IV Plenum Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego.

Prof. O. Lange udał się do Akry

Warszawa (PAP). 20 bm. opuścił Warszawę, udając się w podróż do Ghany wybitny polski ekonomista i działacz polskiego ruchu pokojowego prof. Oskar Lange.

Zgromadzenie w Akrze będzie spotkaniem około 100 wybitnych osobistości reprezentujących różne przekonania polityczne, wierzenia religijne i ugrupowania społeczne.

Uczestnicy obrad omówią również ekonomiczne konsekwencje rozbrojenia i możliwość przekazania na cele pokojowe ogromnych środków przeznaczonych obecnie na produkcję broni.

Delegacja ZRA w POLSCE

Warszawa (PAP). 20 bm. przybyła do Warszawy 6-osobowa delegacja Zjednoczonej Republiki Arabskiej, której przewodniczący dyrektor generalny Exchange Control (Biuro Kontroli Wymiany Dewizowej) - Ahmoud Loufty.

Młodzież USA demonstruje

Waszyngton (PAP). Z inicjatywy różnych organizacji młodzieżowych Stanów Zjednoczonych odbyły się ostatnio liczne pochody na znak protestu przeciwko wyścigowi zbrojeń i dokonywanym przez władze amerykańskie doświadczeniom z bronią nuklearną.

Zamiast w kosmosie - na dnie Pacyfiku „wylądował” drugi z kolei ładunek „H”

Znów fiasko próby USA Szczałki rakiety „Thor” spadły na wyspę Johnston

Nowy Jork (PAP). W środę przed południem czasu warszawskiego Stany Zjednoczone przystąpiły do przeprowadzenia zapowiadanej próby nuklearnej na dużej wysokości w okolicach wyspy Johnston.

Próba nie powiodła się w takich samych okolicznościach, jak pierwsze doświadczenie z tej serii przeprowadzone w dniu 3 czerwca br. Rakietą nośną „Thor” została w niepełną dwie minuty po odpaleniu zniszczona w powietrzu, znowu wskutek „złego funkcjonowania urządzeń”.

Ładunek nuklearny spadł w wody Oceanu Spokojnego.

Waszyngton (PAP). Szczałki rakiety „Thor”, zniszczonej w powietrzu w nieudanej próbie amerykańskiej eksplozji nuklearnej na wielkich wysokościach, spadły częściowo na wyspę Johnston i sąsiednią wyspę Sands, a częściowo do Pacyfiku.

Amerykańska komisja energii atomowej twierdzi - jak podaje Agencja Reutersa - iż szczałki rakiety nikogo nie ranily. Mimo drugiej z kolei nieudanej próby funkcje narusze tej komisji stwierdzają, że o ile im wiadomo, następna doświadczenia eksplozja tego samego typu dokonana zostanie wkrótce.

Eksplozja ładunku o sile wybuchu jednej megatony miała nastąpić, według niektórych doniesień, na wysokości 320 kilometrów, według innych - na wysokości około 800 kilometrów.

Komisja Energii Atomowej w Waszyngtonie potwierdziła fiasko próby bez żadnych komentarzy.

Rok szkolny dobiega końca

Warszawa (PAP). Młodzież szkół podstawowych i średnich kończy 23 bm. zajęcia lekcyjne, rozpoczynając wakacyjny wypoczynek (uczniowie klas 7 szkół podstawowych zakończyli zajęcia 20 bm.).

Sobota będzie w szkołach dniem uroczystego rozdania matur i świadectw, podsumowania wyników rocznej nauki. W wielu szkołach z okazji zakończenia zajęć młodzież przygotowała różnego rodzaju imprezy i zabawy, które staną się okazją do zaprezentowania dorobku szkolnych zespołów artystycznych.

Fabryki i komunikacja - nieczynne Brak prądu i gazu

Strajki we Francji

Paryż (PAP). W środę życie gospodarcze Francji zostało praktycznie sparaliżowane. W drugim z kolei dniu 110 tys. pracowników elektrowni i gazowni przeprowadza strajk 12-godzinny na apel wszystkich swych organizacji związkowych.

W nocy z wtorku na środę przystąpili do bezpośredniego działania kolejarze francuscy, walcząc o poprawę warunków bytu. Walka ta przybiera różne formy, które przynoszą

wspólny rezultat: zahamowanie ruchu kolejowego.

O godz. 5 rano odcięty został dopływ prądu elektrycznego i gazu. Stanęły pociągi podmiejskie, pociągi dalekobieżne na liniach zelektryfikowanych, paryska kolejka podziemna, fabryki i zakłady pracy.

Nieliczne autobusy były w Paryżu zdobywane szturmem. Na skrzyżowaniach ulic tworzyły się gigantyczne korki.



Minister nad szachownicą

Podczas meczu szachowego, który odbył się niedawno w Hawanie, minister przemysłu Kuby Ernesto Guevara był jednym z partnerów argentyńskiego Miguela Najderca, który rozegrał jednocześnie 10 partii.

Opole...

już po raz trzeci obchodzi swoje święto.



NA ZDJĘCIU: fragment miasta w odświeżonej szacie. CAF - fot. Okoński



„Istotny krok naprzód w dziele zacieśnienia stosunków”

Po wizycie min. Rapackiego na Kubie

Hawana (PAP). Środowy numer dziennika „Hoy” w komentarzu o wizycie ministra Rapackiego pisze m. in.: „Wizyta ministra Rapackiego jest słusznie oceniana przez naród kubański jako istotny krok naprzód w dziele zacieśnienia stosunków między naszymi socjalistycznymi krajami na bazie proletariackiego internacjonalizmu, wzajemnego zrozumienia i wzajemnej pomocy”.

Dziennik podkreśla, że wspólny komunikat „zredagowany jest w duchu przyjaźni obu narodów, której symbolem jest otoczona nieśmiertelną chwałą postać generała Carlosa Roloffa... Wspólnie z ministrem Roa komunikat ten

podpisały miliony synów naszej rewolucyjnej ojczyzny, tak jak przez usta min. Rapackiego przemówiły Polska robotniczej i chłopskiej”.

Po przypomnieniu podstawowych fragmentów komunikatu dziennik pisze: „Polska i Ku-

ba jednomyślnie potwierdziły swe zdecydowane poparcie dla sił pokoju w krajach socjalistycznych i w krajach niezależnych w blokach wojskowych, jak również dla wszystkich konstruktywnych propozycji zmierzających do utworzenia pokoju”.

Z obrad parlamentu KRL-D

Pojednawcze propozycje pod adresem południa

Phenian (PAP). W środę rozpoczęła obrady sesja Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D. Referat na sesji wygłosił przewodniczący prezydium Zgromadzenia Coi Jen Gen.

Mówca ponownie zwrócił się do władz południowokoreańskich z propozycją zawarcia konwencji, stwierdzając, że ani północ, ani południe Korei nie użyją przeciw sobie sił zbrojnych. Coi Jen Gen zapropozował również zmniejszenie liczebności armii południowo- i północnokoreańskiej do 100 tys. żołnierzy, a nawet mniej, pod warunkiem, że z Korei południowej wycofane zostaną całkowicie wojska amerykańskie.

Oświadczając, że zjednoczenie kraju powinno być dziełem samych Koreańczyków, mówca wezwał władze południowokoreańskie do podjęcia rozmów w sprawie rozwiązania problemów wewnętrznych, dodając, że KRL-D gotowa jest przystąpić do rozmów w każdym miejscu i w dowolnym czasie.

Boun Oum stawia warunki Nowe przeszkody w Laosie

Paryż (PAP). W dniu wczorajszym wyklarowały się nowe przeszkody, które opóźniają rozpoczęcie działalności przez rząd koalicyjny w Laosie.

Premier rządu, książę Souvanna Phouma oświadczył na konferencji prasowej w Vientiane, iż prawicowy rząd księcia Boun Ouma w ostatniej chwili wysunął nowe warunki. Rząd w Vientiane - poinformował książę Souvanna Phouma - zażądał, by „rząd tymczasowy nie sprawował swej władzy we wszystkich trzech strefach, - dopóki nie zostanie dokonane połączenie administracji i wojsk trzech ugrupowań politycznych w Laosie”.

się wypadki i na razie zajmują pozycję wyczekującą.

Gerstenmaier znów odrzuca strzałę bezatomową

Berlin (PAP). Jak donosi z Londynu Agencja ADN, prze wodniczący Bundestagu Gerstenmaier wypowiedział się ponownie przeciwko utworzeniu strefy bezatomowej w Europie. Oświadczył on we wtorek, iż Republika Federalna nie może się zgodzić na propozycję „Disengagement”.

Belgia zamyka kopalnie węgla

Bruksela (PAP). Rząd belgijski podjął decyzję w sprawie dalszej redukcji wydobycia węgla kamiennego. Rządowy plan zmniejszenia wydobycia, uchwalony pod naciskiem Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, przewiduje zamknięcie kopalni Bonne Esperance i Bonne Fortune w zagłębiu węglowym w pobliżu Liege oraz kopalni Saint Albert w centralnym zagłębiu węglowym.

Omawiając sytuację w belgijskim przemyśle węglowym, dziennik „Metropol” przypomina, że na mocy zobowiązań wy-pływających z udziału Belgii w Europejskiej Wspólnocie Węgla i Stali, wydobycie węgla w Belgii zmniejszone zostało w latach 1958-1961 o 7 mln ton. W latach 1962-1963 ulegnie ono redukcji jeszcze o 2,5 mln ton.

Wielkie jezioro przestało istnieć

Moskwa (PAP). Zaznaczone na wszystkich mapach świata słodkowodne Jezioro Zaisan, o powierzchni około 1.800 km kwadr. we wschodnim Kazachstanie, przestało istnieć. „Utonęło” ono w wodach gigantycznego zbiornika wodnego zbudowanego na syberyjskiej rzece Irtysz.

N. Chruszczow zwiedza ośrodek przemysłu chemicznego Rumunii

Bukareszt (PAP). 20 czerwca, w godzinach południowych, partyjno-rządowa delegacja radziecka z N. S. Chruszczowem na czele, w towarzystwie kierownictwa Rumuńskiej Partii Robotniczej i rządu rumuńskiego, z pierwszym sekretarzem KC, Gheorghe Gheorghiu-Dejem, przy-

była do największego rumuńskiego ośrodka przemysłu chemicznego Borzești Onesti, położonego w Moldawii, w odległości około 300 km od Bukaresztu.

O zainteresowaniu wizytą N. S. Chruszczowa świadczy fakt, że delegacja towarzyszy w podróży 111 dziennikarzy, w tym około 40 dziennikarzy zachodnich. Na wszystkich stacjach, przez które przejeżdżał pociąg specjalny, wiozący delegację, gromadziły się tłumy mieszkańców, przybyłych z okolicznych wsi. Przejazd był jedną wielką manifestacją na rzecz przyjaźni rumuńsko-radzieckiej, na cześć Związku Radzieckiego.

Wybuch gazu ziemnego w Oranie

Algier (PAP). 20 bm. nastąpił wybuch zbiorników gazu ziemnego, doprowadzającego do Oranu z szybów na Saharze. W wyniku serii 5 gwałtownych eksplozji, powstał ogromny pożar gazu, uniemożliwiający zbliżenie się na odległość mniejszą niż 300 metrów. Policja odcięła kordonami zagrożony teren i ewakuowała z pobliskich domów 500 mieszkańców.

Nie udało się na razie ustalić, czy wybuch spowodowany został sabotażem, czy też powstał z innych powodów.

Mikojan przyjął ministra gospodarki ZRA

Moskwa (PAP). Wicepremier Mikojan przyjął w środę na Kremlu ministra gospodarki ZRA, A. M. Kasunina, który stoi na czele delegacji rządowej swego kraju, prowadzącej rozmowy w sprawie dalszego rozwoju handlu między Związkiem Radzieckim a Zjednoczoną Republiką Arabską.

Wielcy Polacy na znaczkach pocztowych

Warszawa (PAP). 20 bm. poczta wprowadziła do obiegu 6 nowych znaczków. Stanowią one część kontynuowanej z ub. roku serii „Wielcy Polacy”. Artysta-plastyk Andrzej Hejlich przedstawił na nich wizerunki: Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Fryderyka Chopina, Romualda Traugutta, Jarosława Dąbrowskiego i Marii Konopnickiej.

Udaremniiono nową próbę prowokacji przeciw granicy NRD

BERLIN (PAP). — Jak donosi Agencja ADN, w nocy z 16 na 17 bm. udaremniiono próbę przedarcia się siłą przez granicę NRD do Berlina zachodniego większej bandzie kierowanej przez agentury zachodniobermberskie. Wśród członków tej bandy znajdowały się elementy kryminalne, które władze zachodniobermberskie chciały wykorzystać w celach propagandowych przeciw NRD na wiecu zorganizowanym 17 bm. z okazji prowokacyjnego pobytu Adenauera w Berlinie zachodnim.

Marszałek Wierszynin w Indonezji

DJAKARTA (PAP). — W środę przybył do Djakarty z oficjalną wizytą naczelny dowódca sił powietrznych ZSRR, główny marszałek lotnictwa K. A. Wierszynin. Pobyt Wierszynina w Indonezji stanowić będzie rewizję. W lutym br. indonezyjski wice-marszałek lotnictwa, Umara Dani, odwiedził Związek Radziecki.

2000 referatów wygłoszą w Moskwie onkolodzy z całego świata

MOSKWA (PAP). — W Kremlofskim Pałacu Zjazdów odbędzie się w trzeciej dekadzie lipca VIII Międzynarodowy Kongres Onkologów, w którym weźmie udział około 5 tys. lekarzy-naukowców z całego świata. Dotychczas nadesłano do Moskwy tezy 2000 referatów, które w głoszone będą na kongresie. Medycyna radziecka reprezentowana będzie przez 1500 lekarzy, którzy przedstawiają około 300 referatów.

Jedna śrubka kosztowała 95 istnień ludzkich

NOWY JORK (PAP). — Wielka katastrofa samolotu „Boeing 707”, który runął do morza po starcie z nowojorskiego lotniska 1 marca br., spowodowana została prawdopodobnie — jak wyjaśnia federalna agencja lotnictwa — wadliwym działaniem aparatu kontrolnego, w którym obrotowa była jedna śrubka. Była ona najpewniej niedostatecznie zabezpieczona i wypadła przy starcie samolotu.

200 strajków w ciągu tygodnia

NOWY JORK (PAP). — W ub. tygodniu w Stanach Zjednoczonych zanotowano przeszło 200 strajków. Największy jest strajk robotników budowlanych w północnej Kalifornii; uczestniczy w nim 100 tys. osób.

Włochy bez gazet

RZYM (PAP). — W środę, w drugim dniu z kolei Włochy pozbawione były gazet na skutek 48-godzinnej strajku drukarzy, personelu technicznego i urzędników administracyjnych wszystkich pism i agencji prasowych.

Ze świata

LONDYN. — W oświadczeniu opublikowanym w środę Labour Party wzywa do natychmiastowego uwolnienia aresztowanych studentów i przywódców opozycji w Hiszpanii.

LABOUR PARTY solidaryzuje się ze wszystkimi siłami oporu, które prowadzą walkę o wolność w Hiszpanii.

RIO DE JANEIRO. — Prezydent Brazylii Goulart oświadczył we wtorek wieczorem przy wódcom partii politycznych, iż zaproponuje kongresowi brazylijskiemu kandydaturę ministra spraw zagranicznych Dantasa, na stanowisko nowego premiera.

Obecny premier, Tancredo Neves złożył ma rezygnację i kandydował w wyborach do Izby Deputowanych, które odbędą się w październiku br.

BONN. — Na lotnisku Langenbach w pobliżu Hansu, władze amerykańskie zademonstrowały we wtorek w obecności 500 obserwatorów wojskowych NATO z 15 krajów najnowsze typy amerykańskich rakiet atomowych. Pokaz odbywał się przy akompaniamencie sztucznych wybuchów atomowych.

PARYŻ. — Sekretarz stanu USA Dean Rusk spotkał się w środę rano ze stałymi przedstawicielami krajów NATO, którym zreferował swe rozmowy z ambasadorem ZSRR Dobryninem na temat uregulowania problemu berlińskiego.

KAIR. — Prezydent Syrii Nazem el Koudsi opublikował dekret, który podaje skład nowego rządu syryjskiego. Premierem rządu jest nadal Dr Bechir el Azmeh. W składzie gabinetu, dowódcą naczelny wojsk syryjskich otrzymał prerogatywy ministra obrony.

AKRA (PAP). — Jak donoszą z Leopoldville, nastąpiło tu 19 bm. uroczyste otwarcie oficjalnego biura partii Ruch Narodowy Konga — największej organizacji politycznej w kraju, którego założycielem był Patrice Lumumba.

W przemówieniu wygłoszonym na otwarciu nowej siedziby partii, jej przewodniczący C.

Obrońcy b. wicepremiera alarmują

KAIR (PAP). — Mamy wszelkie powody do obaw, że Antoine Gizenga już nie żyje — głosi pismo adwokatów, którzy podjęli się obrony b. wicepremiera kongijskiego, przekazane komisji politycznej państw grupy Casablanca.

Pismo to ujawniono we wtorek, w toku zorganizowanej w Kairze konferencji prasowej, podczas której rzecznik adwokatów Gizengi Siti Kamara (Gwinea) przedstawił bezskuteczne zażalenie obrońców o uzyskanie zezwolenia na skontaktowanie się z klientem.

Wobec niepowodzenia dotychczasowych zabiegów, adwokaci postanowili zwrócić się do komisji politycznej państw grupy Casablanca, apelując do szefów państw, aby interweniowali u władz kongijskich i w Sekretariacie ONZ.

Jak wiadomo, obrońcy Antoine Gizengi podjęli się adwokaci z Gwiny, Konga, Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Kuby, Mali, Indii, Japonii i Belgii.

AKRA (PAP). — Jak donoszą z Leopoldville, nastąpiło tu 19 bm. uroczyste otwarcie oficjalnego biura partii Ruch Narodowy Konga — największej organizacji politycznej w kraju, którego założycielem był Patrice Lumumba.

W przemówieniu wygłoszonym na otwarciu nowej siedziby partii, jej przewodniczący C.

Ghenye wspominał o tragicznych wydarzeniach z roku 1960, które doprowadziły do tego, iż dawne biuro musiało zawiesić swą działalność.

Kilkuset Kongijszczyków obecnych na uroczystości minutowie uczcili pamięć bohatera narodowego Konga, Patrice Lumumby.

Przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi mgr. Edward Kaźmierczak spotkał się wczoraj z aktywnymi komitetami FJN, terenowymi grup partyjnych i komitetów blokowych z osiedli im. Montwilla-Mireckiego i Mani.

Około 4 godzin, w zapełnionej do ostatniego miejsca sali gimnastycznej szkoły przy ul. Prausa 2, w szczerej, bezpośredniej rozmowie — mieszkańcy wysuwali konkretne postulaty pod adresem władz miejskich. Nie szczędzono również ostrych słów krytyki (przewlekła praca ADM).

Mieszkańcy Mani m. in. domagali się szybszego ukończenia budowy świetlicy osiedlowej, uporządkowania (naprawa jezdni i chodników) ulic Owsianej i Grzybowej i in.

Mieszkańcy Osiedla im. Montwilla-Mireckiego mieli sporo uwag na temat komunikacji, zaopatrzenia sklepów, braku w niektórych godzinach wody itp. Tak np. żądano, aby dłużej trwały tramwaje linii 17, dojeżdżały do Nowego Złotna, a przez cały dzień zatrzymują się już przy ul. Jęczmiennej. Padł również postulat, aby w następnej pięcioletniej perspektywie w budowaniu nowej linii tramwajowej łączącej Al. Unii z Dworcem Łódź-Kaliska Skarżono się na brak zainteresowania władz państwowych Komitetu do spraw Wykorzystania Energii Atomowej przy Radzie Ministrów ZSRR N. M. Siniawina.

W ciągu 10-dniowego pobytu w W. Brytanii radzieccy atomiści zapoznają się z pracami uczonych angielskich w dziedzinie fizyki atomowej oraz dokonują wymiany poglądów dotyczących tych problemów, jak również zwracają naukowemu badawcze ośrodki atomowe Dunray, Harwell, Winfred i elektrownię atomową w Barclay.

Wymiana fachowców w dziedzinie badań atomowych odbywa się na zasadzie porozumienia zawartego w maju 1961 r. między Brytyjskim Urzędem do spraw Energii Atomowej oraz Państwowym Komitetem do spraw Wykorzystania Energii Atomowej przy Radzie Ministrów ZSRR.

Kronika wypadków

Kilka dni temu informowaliśmy o najgroźniejszym w województwie łódzkim pożarze, jaki wybuchł we wsi Jadowina pow. Podgórce, gdzie spłonęło doszczętnie 25 budynków. Wczoraj znowu w tej samej wsi dzieł, bawiąc się zapalnikami, zaprószyli ogień w stodole. Spalili się dwie stodoły. Straty wynoszą ok. 40 tys. zł.

Samochód ciężarowy nr rej. IB 8290, prowadzony przez kierowcę Stefana Uznanskięgo (zam. Tuwima 28) przejechał na przejeździe dla pieszych przy ul. Tuwima róg Sienkiewicza na 73-letnią Janinę Gajewska (zam. Kilińskiego 88). Staruszka doznała bardzo poważnych obrażeń ciała i zmarła w karetce pogotowia. Kierowcę zatrzymano do dyspozycji prokuratora.

Na ul. Uniwersyteckiej, przy ul. Jarecza, autobus MPK, prowadzony przez kierowcę Józefa Łagwę (zam. Zwirki 8) potrącił na przejeździe dla pieszych 10-letnią Grzybnę Blisiof (zam. Kilińskiego 41).

Dzielnicyzna doznała ciężkich obrażeń ciała i została przewieziona do Szpitala im. Konopnickiej.

Na ul. Obrońców Stalingradu przed posesją nr 23, 7-letni Mirosław Baran (zam. Obr. Stalingradu 19) przebiegając jezdnią w niedozwolonym miejscu, dostał się pod samochód ciężarowy nr rej. IA 46-80. Chłopiec z poważnymi obrażeniami ciała znajduje się w szpitalu im. Jonschera.

Na ul. Piotrkowskiej, przed posesją nr 287, samochód ciężarowy nr rej. IB 8948, prowadzony przez kierowcę Józefa Teplę (zam. Włocławskiego 73) najechał na przejeździe dla pieszych na 27-letniego Janusza Zawadę (zam. Próchnika 14). Metceżyna z b. poważnymi obrażeniami ciała przebywa w Szpitalu im. Biegańskiego. (J. kr.)

Gizenga nie żyje?

KAIR (PAP). — Mamy wszelkie powody do obaw, że Antoine Gizenga już nie żyje — głosi pismo adwokatów, którzy podjęli się obrony b. wicepremiera kongijskiego, przekazane komisji politycznej państw grupy Casablanca.

Pismo to ujawniono we wtorek, w toku zorganizowanej w Kairze konferencji prasowej, podczas której rzecznik adwokatów Gizengi Siti Kamara (Gwinea) przedstawił bezskuteczne zażalenie obrońców o uzyskanie zezwolenia na skontaktowanie się z klientem.

Wobec niepowodzenia dotychczasowych zabiegów, adwokaci postanowili zwrócić się do komisji politycznej państw grupy Casablanca, apelując do szefów państw, aby interweniowali u władz kongijskich i w Sekretariacie ONZ.

Jak wiadomo, obrońcy Antoine Gizengi podjęli się adwokaci z Gwiny, Konga, Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Kuby, Mali, Indii, Japonii i Belgii.

AKRA (PAP). — Jak donoszą z Leopoldville, nastąpiło tu 19 bm. uroczyste otwarcie oficjalnego biura partii Ruch Narodowy Konga — największej organizacji politycznej w kraju, którego założycielem był Patrice Lumumba.

W przemówieniu wygłoszonym na otwarciu nowej siedziby partii, jej przewodniczący C.

Jaskółki wyginęły?

(Inf. wł.). — Z wielu okolic kraju dochodzą alarmujące wieści o całkowitym prawie wyniszczeniu rodu jaskółczego wskutek małych jaskółczyków i spadków. Ornitolodzy oraz amatorzy obserwacji przyrody twierdzą, że większość jaskółek pada z głodu, bowiem w potokach deszczu nie mogły znaleźć pożywienia.

Organizatorzy zawinili

Wstępne wyniki śledztwa w sprawie katastrofy pod Radomskiem

Wracamy jeszcze raz do tragicznej katastrofy samolotowej, jaka wydarzyła się w ub. niedzielę na pokazach lotniczych, organizowanych pod Radomskiem przez częstochowski Aeroklub. Wczoraj nad ranem zmarła piąta ofiara wypadku. Według orzeczenia lekarzy, życiu innych rannych nie zagraża niebezpieczeństwo, tym nie mniej niektórzy z nich są poważnie okaleczeni.

Oto pokrótce uściślony przebieg wypadków, wg. relacji prok. Szczęsnego: Około godziny 16.40 wystartował z prowizorycznego pasa startowego samolot „Kukuruznik” pilotowany przez lotnika II klasy — 32-letniego Zbigniewa Małkę, holujący na linie szybowiec marki „Mucha”. Po przelecie ok. 150 m od miejsca uruchomienia silnika, na wysokości 2 m, jak zeznał pilot „coś go zaczęło ciągnąć w lewo”. Następstwem tego było zbieżenie z linią kursoru i zaczepienie o rosny przy pasie startowym (w odległości kilkuset metrów) mały zagajnik sosnowy. Samolot nie mógł wzniesić się wyżej i spadł w tłum widzów.

Pozostaje odpowiedzieć na dwa pytania: dlaczego samolot zbieczył z kursu i dlaczego widzowie stali tak blisko pasa startowego. Jak wykazały badania, stan techniczny samolotu i szybowca był bez zarzutu, obaj piloci w momencie startu byli zdrowi, badania na zawartość alkoholu we krwi dały wynik ujemny. Należy także dodać, że pilot szybowca natychmiast po zauważeniu zbieżenia z kursu odłączył linę holowniczą. Tak więc, jak dotychczas, mimo szczegółowo przeprowadzonego śledztwa nie ma odpowiedzi na pierwsze pytanie.

Prostsza jest odpowiedź na pytanie drugie — dlaczego widzowie stali tak blisko pasa startowego. Tutaj według wszelkich danych zawinili organizatorzy. Samolot w takich warunkach nie powinien startować.

Na miejscu pokazów nie było karetki pogotowia, było natomiast wiele samochodów MO i Straży Pożarnej, które szybko i sprawnie przeprowadziły akcję ratowniczą.

Śledztwo nie zostało jeszcze ukończone, ka.

Nowości techniczne z Węgier



Zakłady remontowe w Szekesfehervar rozpoczęły seryjną produkcję wagonów samowyładowczych o pojemności 8 m sześciu, przeznaczonych dla rolnictwa i prac w kamieniołomach. Wagon dostosowany jest do trakcji waskotorowej. Przygotowuje się również takie same wagony dla trakcji normalnej. CAF

Prościej i taniej nadamy bagaż

Bilety weekendowe z 33 proc. zniżką

Nowe udogodnienia na PKP

WARSZAWA (PAP). — W Ministerstwie Komunikacji poinformowano dziennikarzy, że od 1 lipca br. PKP stwarzają nowe udogodnienia dla pasażerów.

Wprowadza się nowe formy nadawania i przewożenia bagażu. Podróżny będzie mógł nabyć kwit bagażowy w kasie biletowej (a nie jak dotychczas tylko w bagażowej), podając sam wagę przesyłki. Bagaż ten podróżny sam dostarcza do właściwego wagonu i sam go odbiera. Odpadają więc wszelkie „operacje”, a przede wszystkim wystawianie w kioskach przed kasami bagażowymi. W zamian kolej obniża o 25 proc. taryfy opłat — w porównaniu z obowiązującą przy normalnych przewozach bagażowych, które oczywiście — niezależnie od nowych form — pozostają bez zmian.

Do nomenklatury kolejowej przybywa też nowe określenie: „bagaż pod opieką podróżnego”. Oznacza to, że po wykupieniu odpowiedniego kwitu w kasie biletowej, podróżny może przewozić w wagonie osobowym pociągów podmiejskich lub biegnących na trasach nie dłuższych niż 150 km — bagaże, których dotychczas nie mogli zabierać ze sobą. Chodzi tu o takie przedmioty, jak telewizory, pralki, mniejsze lodówki itp., z którymi należy się ostrożnie obchodzić, a także wiele innych: np. koszyki z owocami, z drobiem, konwie z makiem (do 20 litrów), a nawet choinki.

Do przewozu „bagażu pod opieką podróżnego” wyznaczona została w pociągach specjalne przedziały. Opłata za przewóz tego rodzaju pakunków będzie o 50 proc. niższa niż w wagonie bagażowym. Jest to szczególnie dogodne dla korzystających z elektrycznych podmiejskich pociągów, które nie mają w swych składach wagonów bagażowych.

Od 1 lipca rozszerzona zostanie lista stacji, do których nabywać można będzie tzw. bilety powrotne weekendowe z 33-procentową zniżką. Lista ta obejmować będzie na całej sieci PKP 177 stacji wyjazdowych i 505 docelowych (wzrost o 35 proc.).

Nowością jest także zamiana listy szkolne korzystające ze zniżek mogą odbywać podróż również I klasą pociągów pospiesznych.

★ Tkaniny do Haiti ★ Jubileusz Austrii ★ Eksportowe wydawnictwa techniczne

Wiadomości z targowej ludy

Kilka dni zostało jeszcze do zakończenia XXXI Międzynarodowych Targów Poznańskich. Ale już dziś wiemy z pewnością, że obecnie przyniosła większe niż zwykle umowy handlowe i transakcje. Goście zagraniczni, którzy odwiedzają Targi, wyrażają się też o nich z wielkim uznaniem. Jest charakterystyczne, że wiele państw zachodnich już dziś zapewnia sobie ekspozycje na lata następną i stara się o powiększenie terenu dla swych wystawców.

Nie jest przypadkiem, że wśród naszych eksporterów prym wiodzie CHZ „Metalexport”, a za nią „Elektrim” — centrale handlowe przemysłu ciężkiego. 4.625 wagonów kolejowych za 179 mln zł dewizowych do ZSRR i 210 wagonów samowyladawczych do Czechosłowacji, kotły parowe do centralnego ogrzewania (transakcja na 2,5 mln zł dew.) do Węgier, to kontrakty tych central już w pierwszych dniach Targów.

Ala zwiększone transakcje notuje nie tylko przemysł ciężki. Pod znakiem ciężkich kontraktów stoi również Łódzka „Cetebe”. W pierwszym tygodniu Targów m. in. sprzedała Finlandii 40 tys. m² tkanin wełnianych, 1,5 mln jardów tkanin bawełnianych — Haiti i 1,3 mln jardów tkanin Panamie.

Przedmiotem sprzedaży są najróżniejsze produkty. Włoski zakupił m. in. 30 ton kryształów ciężkich o wyjątkowo bogatym szlifie i skóry surowe. Poważnym naszym odbiorcą jest NRF, która kupuje m. in. nawozy sztuczne, cukierki (900 ton), nesery skórzane (po raz pierwszy na tegorocznych Targach) i duże ilości grzybów w solance. Nasze grzyby cieszą się w ogóle powodzeniem. Duże ich ilości zakupiła również Szwajcaria.

Poważne sukcesy odnosi w tym roku nasza spółdzielnia. Już po 5 dniach „Coopexim” zawarł 43 kontrakty, zdobywając w br. nowe rynki zachodnie.

Lista naszych transakcji targowych jest bardzo długa. Podaliśmy czytelnikom tylko niektóre przykłady, ujmując je raczej od strony ciekawostek. I jeśli już przy nich jesteśmy, to jeszcze jedna: Najstarszym z wystawców zagranicznych na MTP jest Austria. W tym roku występuje ona w Poznaniu po raz 25. Ta jubileuszowa ekspozycja mieści się na terenie 2.189 m², a wystawia na niej 64 firmy austriackie.

Ciekawostką jest także fakt pojawienia się po raz pierwszy na Targach ekspozycji Wydawnictw Naukowo-Technicznych. Na stoisku w pawilonie przemysłu ciężkiego pokazano książki reprezentujące poszczególne działy tematyczne wydawnictwa: chemię, fizykę, teleselektorykę, automatykę, elektronikę i słowniki techniczne dwujęzyczne i wielojęzyczne. Niektóre z wystawionych książek, to dzieła autorów polskich wydane w językach obcych, będące przedmiotem eksportu, zapoczątkowanego w 1960 r.

T. Woj.

Przedmiotem sprzedaży są najróżniejsze produkty. Włoski zakupił m. in. 30 ton kryształów ciężkich o wyjątkowo bogatym szlifie i skóry surowe. Poważnym naszym odbiorcą jest NRF, która kupuje m. in. nawozy sztuczne, cukierki (900 ton), nesery skórzane (po raz pierwszy na tegorocznych Targach) i duże ilości grzybów w solance. Nasze grzyby cieszą się w ogóle powodzeniem. Duże ich ilości zakupiła również Szwajcaria.

Poważne sukcesy odnosi w tym roku nasza spółdzielnia. Już po 5 dniach „Coopexim” zawarł 43 kontrakty, zdobywając w br. nowe rynki zachodnie.

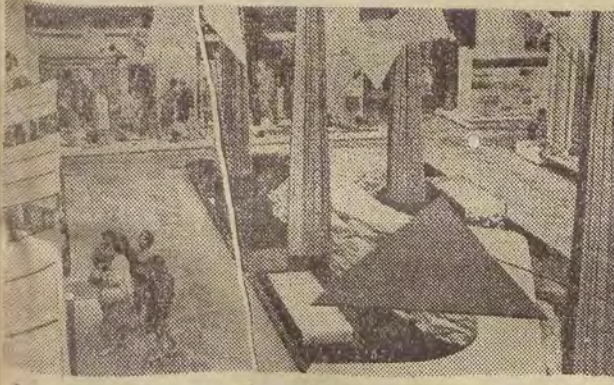
Lista naszych transakcji targowych jest bardzo długa. Podaliśmy czytelnikom tylko niektóre przykłady, ujmując je raczej od strony ciekawostek. I jeśli już przy nich jesteśmy, to jeszcze jedna: Najstarszym z wystawców zagranicznych na MTP jest Austria. W tym roku występuje ona w Poznaniu po raz 25. Ta jubileuszowa ekspozycja mieści się na terenie 2.189 m², a wystawia na niej 64 firmy austriackie.

Ciekawostką jest także fakt pojawienia się po raz pierwszy na Targach ekspozycji Wydawnictw Naukowo-Technicznych. Na stoisku w pawilonie przemysłu ciężkiego pokazano książki reprezentujące poszczególne działy tematyczne wydawnictwa: chemię, fizykę, teleselektorykę, automatykę, elektronikę i słowniki techniczne dwujęzyczne i wielojęzyczne. Niektóre z wystawionych książek, to dzieła autorów polskich wydane w językach obcych, będące przedmiotem eksportu, zapoczątkowanego w 1960 r.

T. Woj.

Ciekawostką jest także fakt pojawienia się po raz pierwszy na Targach ekspozycji Wydawnictw Naukowo-Technicznych. Na stoisku w pawilonie przemysłu ciężkiego pokazano książki reprezentujące poszczególne działy tematyczne wydawnictwa: chemię, fizykę, teleselektorykę, automatykę, elektronikę i słowniki techniczne dwujęzyczne i wielojęzyczne. Niektóre z wystawionych książek, to dzieła autorów polskich wydane w językach obcych, będące przedmiotem eksportu, zapoczątkowanego w 1960 r.

T. Woj.



Na zdjęciu: w pawilonie polskiego przemysłu lekkiego. CAF — fot. Kondracki

Troski młodych inżynierów

Inżynier Longin S. dyplom magistra włókiennika otrzymał dwa lata temu. Swą karierę zawodową rozpoczął od... spółdzielni pracy elektryków. Dopiero niedawno, i to zupełnie przypadkowo, trafił do fabryki włókienniczej, w której po dziś dzień pełni bliżej nieokreśloną funkcję, ni to majstra, ni to brygadystę za niecałe 1.500 zł miesięcznie.

NA PYTANIE: Dlaczego po skończeniu Wydziału Włókienniczego Politechniki Łódzkiej nie podjął pracy w swoim zawodzie? — odpowiedział:

Wypowiedź pierwsza

— Nie jestem zamożny. Zresztą kto z nas młodych może sobie pozwolić na luksus pracy bez widoków awansu zawodowego i podwyżki? W domu czekają aż zaczynemy zarabiać i pomagać rodzinie, a posiada stażysty-włókiennika, choćby i z najlepszym dyplomem, i największym zapalem do pracy nie daje wielkich szans. Moi koledzy wysiadają po kilka lat przy biurkach, lub co najwyżej pełnią jakieś mało znaczące funkcje pomocnicze, zarabiając od 1.000 zł do 1.500 zł miesięcznie. W spółdzielni elektryków jako zwykły monter osiągałem 3 tys. zł dwutygodniówki.

Przekonałem się też, że młody inżynier, aby awansować musi stale zmieniać pracę. Każda zmiana pracy przynosiła mi ok. 300-400 zł podwyżki, podczas gdy w jednej i tej samej fabryce musiałbym czekać Bóg wie ile czasu, aby to osiągnąć.

Nieco inne powody, dla których młodzi absolwenci Wydziału Włókienniczego PL stroją od pracy w ich rodzimym przemyśle wymienił Roman K. — inżynier o specjalności wykończalniaka.

Wypowiedź druga

— Fabryka, w której pracuję liczy prawie 3 tys. załogi. Ten niemały zakład przemysłu wełnianego zatrudnia tylko 5 inżynierów. Z tego trzech pełni kierownicze funkcje. Reszta kierowników produkcji nie ma nawet średniego wykształcenia technicznego. W całej wykończalni na blisko 300 ludzi nie ma poza mną ani jednego inżyniera. Ale ja się nie liczę, jestem przecież załadowany majstrzem i to też tylko p. o.

Kiedy tu przyszedłem miałem dużo zapasu, chciałem wykorzystać zdobyte wiadomości. Ale w fabryce stałe tylko słyszałem: — Niech no pan scho-

wa te swoje książkowe mądrości. Tu nie Politechnika, tu trzeba pracować... Dlatego w wykończalni zamiast stosować nowe technologie według naukowych metod i opracowań robimy na oko, na dotyk, na smak. Nic dziwnego, że tkanina wychodzi racza bardzo barwiona, raz za razem.

Podobnie dzieje się i w przedalbi. Moja koleżanka, magister inż. przedalbi, która odbywa staż w tej fabryce skarżyła się, że zamiast stosować metody obliczeniowe, regulujące z matematyczną dokładnością wielkość skrętu nitki, po staremu majstrówce zakładają koła zębate na maszynę tak długo, aż osiągną właściwy skręt. Czy można się potem dziwić, że mimo nowych maszyn nie osiągamy planowanej wydajności?

Następnie moi rozmówcy równieź ukończyli Wydział Włókienniczy PL. Wszyscy pracują dziś poza przemyśle. Dlaczego?

Wypowiedź trzecia

— Nie zarobki a atmosfera w pracy, nieprzychylna dla nas, ludzi z dyplomami, sprawiająca, iż mimo tylu nakładów i wysiłków państwa przemysł włókienniczy pracuje zaofangnymi metodami, odstręca młodych inżynierów od pracy przy produkcji...

(mgr inż. O. Z.)

Wypowiedź czwarta

— „W ub. roku absolwent-stypendysta zgłosił się po otrzymaniu dyplomu do zakładu dziewiarskiego, od którego brał stypendium. Powiedzieli mu, że zakład nie potrzebuje inżynierów i czym prędzej wystawiono zaświadczenie zwalniające go z obowiązku pracy w przedsiębiorstwie. —

wraca mgr inż. S. K., współpracujący jako wykładowca z Politechniką.

Wypowiedź piąta

— „Ja nawet rozpocząłem staż w fabryce włókienniczej, ale mimo iż byłem tylko majstrzem, robiono wszystko, aby mnie się pozbyć. Najmniejsze podłknięcie rozdmuchiwano do miary problemu. Podczas gdy swoim (czyli praktykom bez wykształcenia) na sucho uchodzili poważne błędy popełniane w toku produkcji. (mgr inż. J.)

Wypowiedź szósta

— „Trzeba mieć letnią wodę w żyłach, aby pogodzić się z tym jak w wykończalni do kotłowni wlewa się waderko kwasu bez względu na to czy jest to kwas 30-procentowy, czy 60-proc. Zwracałem więc na tego typu błędy uwagę zwierzchnikom. Rychło przekonalem się, że jestem sam, że wszystkich mam przeciwko sobie. W końcu musiałem odejść z przemysłu. Teraz zarabiam gdzieś indziej to samo, a nie muszę szarpać sobie nerwów. (Inż. mgr K. K.)

Przytoczone wypowiedzi przedstawiają sytuację młodych inżynierów w kolorach wybitnie ciemnych. Rzecz oczywista, że takie spojrzenie na sprawę jest jednostronne. Mamy w Łodzi zakłady włókiennicze, w których ceni się wysoko młodą kadrę techniczną, należyte wykorzystuje jej kwalifikacje, a przede wszystkim — te kwalifikacje stopniowo podwyższa.

Niemniej jednak przytoczone wypowiedzi świadczą, że sytuacja w tej dziedzinie jest trudna i wymaga głębszego zastanowienia się.

K. WIRZYKOWSKA

T. Żmudziński i S. Marczyk w łódzkiej Filharmonii

W najbliższy piątek i sobotę 22 i 23 bm. odbędą się ostatnie w tym sezonie koncerty symfoniczne. (29 bm. wystąpi jeszcze orkiestra radiowa, ale filharmonicy kończą już w tym tygodniu swoją działalność, żegnając się ze słuchaczami do września).

Na ostatnie koncerty symfoniczne tego sezonu wybrano „Symfonię pogrzebną” Haydna, poza tym uweriturę do opery „Hrabina” — St. Moniuszki (dla uczczenia 90 rocznicy śmierci kompozytora) oraz Koncert fortepianowy f-mol Fryderyka Chopina. Ten ostatni utwór wykona jako solista dawno w Łodzi nie słyszany pianista Tadeusz Żmudziński.

Śladem lotu płk. Carpentera

Defekty techniczne, ujawnione w trakcie lotu drugiego amerykańskiego kosmonauty płk. Carpentera, stały się tematem szczegółowej analizy. Z liczących artykułów na ten temat, jakie ukazały się w prasie specjalistycznej, można wnioskować, że uczeni USA zaczynają poszukiwać jakichś udoskonaleni metody sprowadzania załogowych pojazdów z orbity na Ziemię. Przede wszystkim zaś: środków, które umożliwiłyby zastąpienie wodowania — lądowaniem.

PRECYZJA — CZYNNIK KLUCZOWY

Początkowo wydawało się, że wodowanie może przebiegać pomyślnie nawet wtedy, gdy zasobnik zbożowy nieco z wyznaczonego kursu. Pole obserwacyjne na oceanie jest rozległe. Nie ma tu żadnych przeszkód terenowych, typowych dla lądu stałego, które mogłyby zakłócać bezpieczeństwo pojazdu i jego pilota.

Tego rodzaju rozumowanie w wypadku lotu płk. Carpentera okazało się mocno zawodne. Ze względu na po ważne zubożenie zasobnika, bardzo wyraźne zejście z wyznaczonego kursu — odnalezienie jego na oceanie trwało około 40 minut. Końcowy wynik eksperymentu, uzależniony od czynników przypadkowych, wisił nieledwie na włosku.

GDY MILKNIE RADIO...

Faktem jest, że zasobniki typu „Mercury”, w których odbył loty okołoziemskie dwaj amerykańscy kosmonauci, wyposażone zostały w zespół różnorodnych urządzeń sygnalizacyjnych. Wśród nich ważne miejsce zajęły urządzenia świetlne, optyczne. One jednak odznaczają się stosunkowo niewielkim zasięgiem działania, co — przy znacznym zubożeniu zasobnika z wyznaczonego kursu — ogranicza ich przydatność praktyczną.

Warunkiem odnalezienia zasobnika na oceanie jest idealna pogoda, panująca nad całym rozległym terenem wodowania. Najważniejszym czynnikiem, ułatwiającym znalezienie zasobnika na oceanie, jest nasłuch wysyłanych przez niego radiosygnaliów, pozwalający stać cjom nazmiennym śledzić koncowy tor jego lotu. I tu sytuacja przedstawia się niezbyt pomyślnie. Gdy zasobnik wehodzi w gęste warstwy atmosfery, skutkiem specyficznych zjawisk fizycznych związanych z jego bardzo intensywnym „tarcieniem” o cząstki powietrza — łączność radiowa z Ziemią nagle urywa się całkowicie.

Z POMOCĄ „ROGALLO WIND”

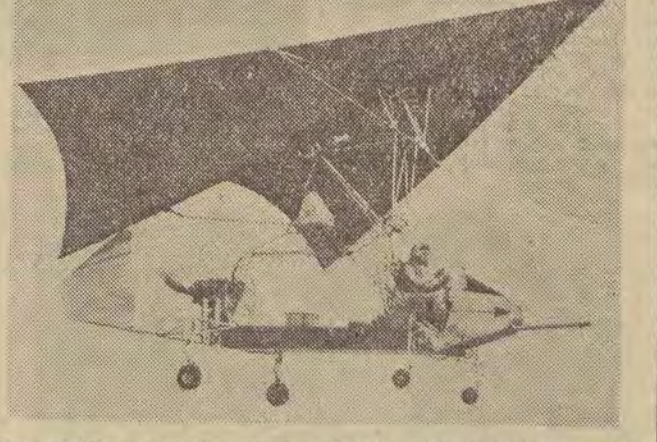
Jak wynika z opublikowanych danych, uczeni amerykańscy pracują nad tym, by w przyszłości zasobniki typu „Mercury” (i udoskonalone „Gemini”) mogły lądować w sposób podobny, jak „Wostoki”. Z tym jednak wiąże się jeszcze inne trudności. Zapewne, w eksperymentach amerykańskich woda oceanu odgrywa również rolę czynnika amoryzującego impet upadku w krytycznym momencie zniknięcia się zasobnika z Ziemią.

W każdym razie rozpoczęły się próby specjalnego urządzenia: wielkiego skrzydła, zwanego „Rogallo Wind”. Ma ono być zastosowane do łagodzenia upadku zasobników w końcowej fazie lotu. Wtedy mogłyby one lądować na lądzie, a nie — jak dotychczas — wyłącznie na oceanie.

R. D.



Scott Carpenter



To specjalne skrzydło, zwane „Rogallo Wind”, ma być zastosowane przy próbach sprowadzania zasobników amerykańskich z orbity na ląd stały, a nie — jak dotychczas — na ocean.

Religia - przedmiotem badań

Jesienią br. ma się odbyć w Waszyngtonie VI Międzynarodowy Kongres Socjologów. Przewidziany jest udział w nim również delegacji polskiej, która reprezentuje dorobek polskiej socjologii w wielu dziedzinach tej rozległej już dyscypliny, w tym również najmłodszej chyba spośród innych, mianowicie — socjologii religii. W ramach Kongresu pracować będzie specjalna sekcja seminarijna socjologii religii. W związku z tym mgr Edward Ciupak, asystent Katedry Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, który zajmuje się właśnie problemami socjologii religii, udzielił kilku informacji o stanie socjologii religii w Polsce i jego własnych prac badawczych.

Jak wynika z rozmowy z mgr E. Ciupakiem, religia stała się w Polsce przedmiotem badań dopiero od niedawna i to w niewielkim jeszcze zakresie. Opory stawia przede wszystkim hierarchia kościelna, której nie na ręce jest badanie faktycznego stanu religijności. Dość rozpowszechniona jest jeszcze niestudna opinia, że naukowe badanie religii jest rzekomo przeważnie nietolerancją, ingerencją w prywatną, niemal intymną dziedzinę ludzkich przeżyć.

Z tych względów jesteśmy w tej chwili daleko w tyle np. za Francją, gdzie badania nad sprawami religii trwają od 1931 roku i prowadzone są w skali masowej. Francuzi potrafili zebrać tak obfite materiały, że stać ich było na opracowanie tzw. mapy religijności Francji. Rzecz charakterystyczna, że kierowane przez prof. Le Bras badania cieszą się poparciem francuskiego kościoła katolickiego i że współpracują w nich również duchowni.

Mgr E. Ciupak wydał dotychczas dwie prace: „Kultura religijna wsi” oraz „Parafianie”, które są wynikiem badań przede wszystkim wiejskiej parafii katolickiej. W ciągu ostatnich dwóch i pół lat zajmował się wpływem urbanizacji wsi na życie parafii. Wybór padł na jedną z parafii w woj. kieleckim, w której bezpośrednio sąsiadują ze sobą dawna tradycyjna wieś oraz wielki zakład pracy i robotnicze osiedle. Badania te starały się uchwycić prze-

wadanie i upowszechnianie świeckiej obrzędowości związanej np. ze ślubem.

Obecne zainteresowania badawcze mgr E. Ciupaka skoncentrowały się na środowisku wielkomiastowym. Przeprowadził on wstępne badania sondażowe na terenie Warszawy, które umożliwiły ustalenie koncepcji właściwych badań. Stolica jest pod tym względem szczególnie ciekawa ze względu na nową strukturę społeczną jej mieszkańców i znaczny odsetek przybyszów ze wsi.

We wszystkich przeprowadzonych dotychczas badaniach — podkreśla mgr Ciupak — socjologia religii stosuje rozmaite różnorodne metody, aby uzyskać tą drogą jak najbardziej obiektywny obraz rzeczywistości — począwszy od opisu ilościowego, pewnych ustaleń statystycznych, przez wywiady, tzw. obserwację uczestniczącą — do ankiet.

Stosunek księży z parafii — w których badania są przeprowadzane — do pracy socjologicznej jest z reguły przychylny — stwierdza mgr Ciupak. Doceniają oni, w przeciwieństwie do wyższej hierarchii kościelnej, wartość poznawczą tych badań i często w nich aktywnie uczestniczą. Również na terenie Warszawy wielu proboszczów zadeklarowało swą bezpośrednią pomoc.

Poza Katedrą Socjologii, w której mgr Ciupak zajmuje się problematyką socjologii religii, również inne ośrodki naukowe przeprowadzają pewne badania w tym zakresie. Powstał niedawno przy Polskiej Akademii Nauk Zakład Religioznawstwa. Przy Wyższej Szkole Nauk Społecznych KC PZPR istnieje zespół badający przemiany w katolicyzmie polskim. Również środowiska katolickie zainteresowały się badaniami religii, czego wyrazem jest powstanie Zakładu Socjologii Religii przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Byłoby rzeczą niezmiernie cenna — uważa mgr Ciupak — przeprowadzanie badań nad religią w Polsce w skali masowej, ale do tego potrzebny jest udział znacznie większej liczby ośrodków i pracowników naukowych.

T. P.



Z prof. Radziwińskim o pobycie w Heidelbergu

— Klinika laryngologiczna? Proszę z panem profesorem...
— Siucham, Radziwiński.
— Jak udało się panu podróż i pobyt w Heidelbergu?
— Doskonale. Już na dworcu zostałem powitany przez prof. Kindlera i jego współpracowników i od tej chwili czułem się jak w gronie przyjaciół, z którymi wiązały się wspólne i ważne sprawy.
— Co wywołało to przekonanie?
— Owacja studentów po moim wykładzie o operacyjnym leczeniu wad wrodzonych ucha, bukiet czerwono-białych kwiatów, który dostali od siuchaczy, srebrny medal pamiątkowy z okazji 575-lecia Uniwersytetu w Heidelbergu, który wręczono mi oficjalnie w obecności całego audytorium i serdeczna, szczerą rozmowa z rektorem i dziekanem Uniwersytetu.

— Czy metody operacyjne, które pan przedstawił, znane są w tamtejszej klinice?
— Nie. Jeden z docentów wyraził chęć zapoznania się z nimi w naszej klinice. Praw dopodobieństwo wreszcie przyjadzie do Łodzi, Klinika Uniwersytetu w Heidelbergu przeprowadza niewiele operacji. Nastawiona jest raczej na leczenie chirurgiczne schorzeń rakowych górnych dróg oddechowych i dalsze leczenie przy pomocy najnowszej aparatury do nasświetlania raków i izotopowych. Nasze metody leczenia operacyjnego wad słuchu wywołały żywe zainteresowanie.

— Kto studiuje w Heidelbergu?
— 11 tysięcy studentów, w tym połowa z zagranicy, przede wszystkim z Ameryki. Studia są o wiele tańsze niż w USA, a dobre oceny uprawniają do zwolnienia z opłat. Społecznością dwóch studentów pochodzenia polskiego, obywateli amerykańskich. Przyszli do mnie po wykładzie i powiekszyła zawsze fakt, iż założycielem kliniki był Polak, prof. Jurasz, że demonstrując wiele narzędzi nazywa je narzędziami Jurasza i przekazując studentom swoje uznanie i szacunek dla polskich naukowców. Miło było to słyszeć, zwłaszcza, że byłem pierwszym Polakiem, który po wojnie wykładał w Heidelbergu i pierwszym Polakiem, który otrzymał tak wysokie odznaczenie Uniwersytetu jakim jest wyżej wspomniany medal.

Rozm. Z. TAR.

— 11 tysięcy studentów, w tym połowa z zagranicy, przede wszystkim z Ameryki. Studia są o wiele tańsze niż w USA, a dobre oceny uprawniają do zwolnienia z opłat. Społecznością dwóch studentów pochodzenia polskiego, obywateli amerykańskich. Przyszli do mnie po wykładzie i powiekszyła zawsze fakt, iż założycielem kliniki był Polak, prof. Jurasz, że demonstrując wiele narzędzi nazywa je narzędziami Jurasza i przekazując studentom swoje uznanie i szacunek dla polskich naukowców. Miło było to słyszeć, zwłaszcza, że byłem pierwszym Polakiem, który po wojnie wykładał w Heidelbergu i pierwszym Polakiem, który otrzymał tak wysokie odznaczenie Uniwersytetu jakim jest wyżej wspomniany medal.

Rozm. Z. TAR.

— 11 tysięcy studentów, w tym połowa z zagranicy, przede wszystkim z Ameryki. Studia są o wiele tańsze niż w USA, a dobre oceny uprawniają do zwolnienia z opłat. Społecznością dwóch studentów pochodzenia polskiego, obywateli amerykańskich. Przyszli do mnie po wykładzie i powiekszyła zawsze fakt, iż założycielem kliniki był Polak, prof. Jurasz, że demonstrując wiele narzędzi nazywa je narzędziami Jurasza i przekazując studentom swoje uznanie i szacunek dla polskich naukowców. Miło było to słyszeć, zwłaszcza, że byłem pierwszym Polakiem, który po wojnie wykładał w Heidelbergu i pierwszym Polakiem, który otrzymał tak wysokie odznaczenie Uniwersytetu jakim jest wyżej wspomniany medal.

Rozm. Z. TAR.

— 11 tysięcy studentów, w tym połowa z zagranicy, przede wszystkim z Ameryki. Studia są o wiele tańsze niż w USA, a dobre oceny uprawniają do zwolnienia z opłat. Społecznością dwóch studentów pochodzenia polskiego, obywateli amerykańskich. Przyszli do mnie po wykładzie i powiekszyła zawsze fakt, iż założycielem kliniki był Polak, prof. Jurasz, że demonstrując wiele narzędzi nazywa je narzędziami Jurasza i przekazując studentom swoje uznanie i szacunek dla polskich naukowców. Miło było to słyszeć, zwłaszcza, że byłem pierwszym Polakiem, który po wojnie wykładał w Heidelbergu i pierwszym Polakiem, który otrzymał tak wysokie odznaczenie Uniwersytetu jakim jest wyżej wspomniany medal.

Rozm. Z. TAR.

— 11 tysięcy studentów, w tym połowa z zagranicy, przede wszystkim z Ameryki. Studia są o wiele tańsze niż w USA, a dobre oceny uprawniają do zwolnienia z opłat. Społecznością dwóch studentów pochodzenia polskiego, obywateli amerykańskich. Przyszli do mnie po wykładzie i powiekszyła zawsze fakt, iż założycielem kliniki był Polak, prof. Jurasz, że demonstrując wiele narzędzi nazywa je narzędziami Jurasza i przekazując studentom swoje uznanie i szacunek dla polskich naukowców. Miło było to słyszeć, zwłaszcza, że byłem pierwszym Polakiem, który po wojnie wykładał w Heidelbergu i pierwszym Polakiem, który otrzymał tak wysokie odznaczenie Uniwersytetu jakim jest wyżej wspomniany medal.

Rozm. Z. TAR.

— 11 tysięcy studentów, w tym połowa z zagranicy, przede wszystkim z Ameryki. Studia są o wiele tańsze niż w USA, a dobre oceny uprawniają do zwolnienia z opłat. Społecznością dwóch studentów pochodzenia polskiego, obywateli amerykańskich. Przyszli do mnie po wykładzie i powiekszyła zawsze fakt, iż założycielem kliniki był Polak, prof. Jurasz, że demonstrując wiele narzędzi nazywa je narzędziami Jurasza i przekazując studentom swoje uznanie i szacunek dla polskich naukowców. Miło było to słyszeć, zwłaszcza, że byłem pierwszym Polakiem, który po wojnie wykładał w Heidelbergu i pierwszym Polakiem, który otrzymał tak wysokie odznaczenie Uniwersytetu jakim jest wyżej wspomniany medal.

Rozm. Z. TAR.

— 11 tysięcy studentów, w tym połowa z zagranicy, przede wszystkim z Ameryki. Studia są o wiele tańsze niż w USA, a dobre oceny uprawniają do zwolnienia z opłat. Społecznością dwóch studentów pochodzenia polskiego, obywateli amerykańskich. Przyszli do mnie po wykładzie i powiekszyła zawsze fakt, iż założycielem kliniki był Polak, prof. Jurasz, że demonstrując wiele narzędzi nazywa je narzędziami Jurasza i przekazując studentom swoje uznanie i szacunek dla polskich naukowców. Miło było to słyszeć, zwłaszcza, że byłem pierwszym Polakiem, który po wojnie wykładał w Heidelbergu i pierwszym Polakiem, który otrzymał tak wysokie odznaczenie Uniwersytetu jakim jest wyżej wspomniany medal.

Rozm. Z. TAR.

— 11 tysięcy studentów, w tym połowa z zagranicy, przede wszystkim z Ameryki. Studia są o wiele tańsze niż w USA, a dobre oceny uprawniają do zwolnienia z opłat. Społecznością dwóch studentów pochodzenia polskiego, obywateli amerykańskich. Przyszli do mnie po wykładzie i powiekszyła zawsze fakt, iż założycielem kliniki był Polak, prof. Jurasz, że demonstrując wiele narzędzi nazywa je narzędziami Jurasza i przekazując studentom swoje uznanie i szacunek dla polskich naukowców. Miło było to słyszeć, zwłaszcza, że byłem pierwszym Polakiem, który po wojnie wykładał w Heidelbergu i pierwszym Polakiem, który otrzymał tak wysokie odznaczenie Uniwersytetu jakim jest wyżej wspomniany medal.

Rozm. Z. TAR.

— 11 tysięcy studentów, w tym połowa z zagranicy, przede wszystkim z Ameryki. Studia są o wiele tańsze niż w USA, a dobre oceny uprawniają do zwolnienia z opłat. Społecznością dwóch studentów pochodzenia polskiego, obywateli amerykańskich. Przyszli do mnie po wykładzie i powiekszyła zawsze fakt, iż założycielem kliniki był Polak, prof. Jurasz, że demonstrując wiele narzędzi nazywa je narzędziami Jurasza i przekazując studentom swoje uznanie i szacunek dla polskich naukowców. Miło było to słyszeć, zwłaszcza, że byłem pierwszym Polakiem, który po wojnie wykładał w Heidelbergu i pierwszym Polakiem, który otrzymał tak wysokie odznaczenie Uniwersytetu jakim jest wyżej wspomniany medal.

Rozm. Z. TAR.

— 11 tysięcy studentów, w tym połowa z zagranicy, przede wszystkim z Ameryki. Studia są o wiele tańsze niż w USA, a dobre oceny uprawniają do zwolnienia z opłat. Społecznością dwóch studentów pochodzenia polskiego, obywateli amerykańskich. Przyszli do mnie po wykładzie i powiekszyła zawsze fakt, iż założycielem kliniki był Polak, prof. Jurasz, że demonstrując wiele narzędzi nazywa je narzędziami Jurasza i przekazując studentom swoje uznanie i szacunek dla polskich naukowców. Miło było to słyszeć, zwłaszcza, że byłem pierwszym Polakiem, który po wojnie wykładał w Heidelbergu i pierwszym Polakiem, który otrzymał tak wysokie odznaczenie Uniwersytetu jakim jest wyżej wspomniany medal.

Rozm. Z. TAR.

W ogródkach działkowych dopiero sieją

Miasto nie skąpi funduszy

Czyny społeczne wartości pół mln. zł.

Tegoroczne kaprysy pogody dały się we znaki łódzkiej działkowcom. Podczas mroźnych przymrozków uciły pniały drzewa owocowe, a podczas ostatnich ulewnych deszczów zgniło mnóstwo zasiewów.

Dopiero obecnie w połowie czerwca, wielu ogrodników-amatorów po raz drugi zaczyna siew warzyw. Ale nie tylko takie kłopoty mają łódzkie działkowcy. Przez działki pracowników Centralnego Laboratorium Przemysłu Bawełnianego płynnie otwarty kanał sekatowy. Woni unoszącej się z niego nie są w stanie zabić nawet pachnące kwiaty. Podobnie cierpią działkowcy z Księstwa Miłna. Przez ich ogród przepływa otwarty kanał Zakładów Włóknien Sztucznych. Łódzkie zakłady pracy w ogóle niewiele sobie robią z ogródków działkowych.

ministracje w zasadzie uchylają się od obowiązku przeznaczania funduszy na kapitalne remonty ogrodów i w rezultacie tylko trzy ogrody przyzakładowe skorzystały w ubiegłym roku z funduszu zakładowego uzyskując w sumie niecałe 100 tys. zł. Są ogrody istniejące od 10 lat i nie mające dotychczas ogrodzenia, studni i innych podstawowych urządzeń. Do nich należą np. ogrody przy ZPB im. Armii Ludowej, POD przy Rudzkiej Wykonczalni Przemysłu Bawełnianego, ZPB im. Waltera, czy ogrody Tramwajarz II przy MPK.

Sesja DRN Bałuty

III sesja DRN Bałuty odbędzie się w piątek, 22 bm. o godz. 9.30 w sali nr 1 przy ul. R. Luksemburga 10. Na porządku obrad m. in. analiza działalności MZBM Łódź-Bałuty w świetle uchwał VIII i IX Plenum KC PZPR.

Jutro w Hali Sportowej

„Vera Cruz”
„Malaguena”
śpiewa G. Lasso



Jeśli przebieg to ambiny, jeśli piosenka — to wyrazista, jeśli pieśń — to popularna. Te dewize reprezentuje znakomita pieśniarka paryska, pochodzenia hiszpańskiego — GLORIA LASSO.

Wszyscy łodzianie słuchają ją, 22 czerwca w Hali Sportowej najlepszego wykonania piosenek „Vera Cruz”, „Malaguena”, „Tuya” i innych. Organizatorzy informują jednocześnie, że występ Glorii Lasso nie będzie w Polsce transmitowany przez telewizję.

Na szczęście zupełnie inaczej wygląda stosunek władz miejskich do zieleni działkowej. Obserwuje się stały wzrost kredytów na zagospodarowanie działek. O ile w 1957 r. na kapitalne remonty wydatkowano 277,5 tys. zł, to w ub. roku 2.085 tys. z funduszy Prezydium RN m. Łodzi i dzielnicowych rad narodowych. Szczególnie DRN Włocławek dba o ogrody leżące na jej terenie.

Władze naszego miasta opracowały plan rozwoju ogrodów działkowych uwzględniający użytkowanie nowych działek na powierzchni 127 ha. Powiększenie terenu działek i ilości działkowców o placu się dla miasta nie tylko dlatego, że przybędzie nam zieleni, ale również dlatego, że działkowcy to spu-

łeczność dzielna i pracowita. W tym roku np. w związku ze zbliżającym się V Kongresem Zw. Zaw. w łódzkich ogródkach działkowych wykonano różnego rodzaju roboty w czynach społecznych na kwotę 445 tys. zł, a do końca roku sumę tę działkowcy postarają się jeszcze podwoić. W ogrodzie „Morwa” powstała np. sala świetlicowa a w świetlicy POD Reymont projektuje się uruchomienie w tym roku w oparciu o istniejącą świetlicę, wczasów półkolonii w mieście. (kas)

MELPOMENA ŁÓDZKA na urlopie

Przez dwa lata z rządu utyskiwaliśmy na brak skoordynowania terminów urlopowych w poszczególnych teatrach łódzkich.

A jak sprawa ta przedstawia się w bieżącym roku? W lipcu urlopuje Teatr Powstaniecki (który przysłapi do pracy 10 sierpnia), Opera (od 7 sierpnia), Operetka (od 3 lipca do 17 sierpnia), „Ariekin” oraz Teatr Ziemi Łódzkiej (od 1 lipca do 15 sierpnia).

Natomiast w sierpniu korzysta z urlopow zespół Teatru Nowego i Małej Sali, Teatr Jaracza i Teatr „7.15”. Jak z zestawienia tego wynika, łodzianie będą pozbawieni w pierwszej dekadzie sierpnia możliwości korzystania z teatrów. Co, naszym zdaniem, nie jest słuszne! M.

Dramat przy ul. Limanowskiego

Matka zmieniała zeznania

Dnia 15 bm. pisaliśmy o dramacie rodzinnym przy ul. Limanowskiego 35. 14 bm. do Komendy MO Bałuty zgłosiła się 49-letnia Irena Maria Żelazko i oświadczyła, że zamordowała swego 14-letniego syna Mariana. Z jej zeznań — jak nas wtedy poinformował Komenda Wojewódzka MO dla m. Łodzi — wynikało, że chłopak, któremu Irena Żelazko robiła wymówki z powodu niewłaściwego zachowania, rzucił się na matkę. Matka wyprowadzona z

równowagi zabiła go. Już 15 czerwca Maria Irena Żelazko odwołała złożone poprzednio przed sądem zeznania. Złożona przez nią przed prokuratorem druga relacja dramatu jest następująca:

Dnia 13.VI. Marian Żelazko wrócił do domu około godz. 22. Po zjedzeniu kolacji położył się spać. W tym dniu również oznajmił matce, że nie dostanie promocji do następnej klasy. Z chwila kiedy chłopiec zasnął, Irena Żelazko przycięła go nożem. Związała śpiącego dziecko i zamordowała.

Po doprowadzeniu siebie i mieszkania do porządku, udała się na ulicę.

Drugie zeznanie I. M. Żelazko (bardzo drobniagowe i dokładne) pokrywają się — jak nas informuje Prokurator Bałuty — z wynikami śledztwa i świadectwami lekarzy. Chłopiec umarł z powodu upływu krwi. Układ ran Mariana świadczy o tym, że zostały mu one zadane wtedy, kiedy znajdował się w pozycji leżącej. Brak śladów krwi w innych części ciała świadczą o tym, że nie było w domu żadnej awantury.

I. M. Żelazko znajduje się w tej chwili pod obserwacją psychiatryczną w Kochanowcu. AL.

KOMUNIKAT MO

Osoba, której w dniu 1 kwietnia 1962 r. skradziono zegarek w pobliżu Pl. Kościelnego w Łodzi — proszona jest o zgłoszenie się do Komendy Dzielnicy MO Łódź-Bałuty, ul. Ciesielska 27, pokój 21 w godz. od 8 do 18 — w celu złożenia wyjaśnień.

Uwaga, czytelnicy

Komunikujemy, że z dniem 2 lipca nasz redakcyjny poradnik będzie udzielał porad nie tylko w czwartki ale i w poniedziałki. Godziny przyjęć od 16 do 18.

ZOO w czerwcowym słońcu

Wspaniały najazd małych wiewióreczek notuje w ostatnich dniach łódzkie ZOO. Dziennie do 4 tys. młodzieży zwiedza ogród przyglądając się swym ulubieńcom, którzy nareszcie rozkoszują się słoneczną pogodą.



Na wybiegu bawia się wesoło małe niedźwiadki, które w tym roku przyszły na świat (zdjęcie u dołu). Dzieci mają

wiele radości obserwując niedźwiadzie figle i psy. Kas. Foto: Posmyk



Wszystkie zwierzęta kopytne z apetytem skubią trawę, która o tej porze smakuje najlepiej (zdjęcie 2).

Żegnamy siódmoklasistów

Absolwenci dwóch siódmych klas Szkoły Podstawowej nr 64 im. gen. J. Bema przy ul. Smugowej 12 pożegnali wczoraj mury szkoły. 64 ucznieli i uczennice otrzymało świadectwa, a wielu z nich nagrody książkowe za dobrą naukę i pracę społeczną.

Warto podkreślić, że szkoła dwukrotnie zdobyła pierwszą nagrodę w Łodzi w konkursie szkół. Do tego sukcesu waleń przyczyniły się właśnie klasy siódme. Ponadto uczniowie opiekują się sąsiadującym żłob-

Co dzień niesie?

Krytyki i docinki

„PAMIĄTKA” PO REMONCIE



Tak oto wygląda podwórko w domu, przy ul. Kopcińskiego 59. Na jesieni ub. roku przeprowadzono tu remont budynków gospodarczych. Na „pamiątkę” pozostawiono sterty gruzu, jakichś gałęzi... W dodatku lokatorzy dosypują tu śmieci. Słowem — smiętnik jak się patrzy. A przecież gdyby wywieziono gruz można by tu urządzić jakąś piaskownicę dla dzieci, czy zieloniec.

Mała encyklopedia

Osoby, których nazwiskami mianowane są ulice Łodzi: SZYMON SZYMONOWICZ (1550—1629). Pisarz, święty humanista. Mianowany przez Zygmunta III „poeta królewskim”. W 1583 r. zajął się organizowaniem Akademii Zamajskiej. Autor słynnych „Sielanek”. PIOTR ŚCIEGIENNY (1800—1880). Działacz społeczny, syn chłopca z Kieleckiego, nauczyciel ludowy, potem urzędnik. W 1827 r. został księdzem, a podczas powstania listopadowego wygłaszał kazania o treści patriotycznej. Widząc niedolę ludu wiejskiego opracował plan rewolucji społecznej, zawierający m. in. rozdział o chłopcu ziemi, bezpłatne nauczanie, zniesienie czynszów i dziesięcin. Wydał sławny list papięza Grzegorza XVI, wzywając w nim chłopów do walki, w której mieli stanąć „chłopi i mieszczanie polscy i rosyjscy z jednej strony, a panowie i królowie polscy i rosyjscy — z drugiej strony”. W przededniu wybuchu powstania w 1844 r. został aresztowany i zesłany na Sybir. Skład wrócił po 21 latach i zakończył życie jako kapelan szpitalny.

Młodzież harcerska w akcji

XII Aleksandrowska Drużyna Harcerska im. gen. Sikorskiego (Hufec Łódź-Powiat) zorganizowała ostatnio 8-osobowy zespół radioamatorów. Przy pomocy doświadczonego radiotechnika W. Lotockiego, harcerze skonstruowali aparaty radiotelefonne na użytek drużyny. Aparaty te wykorzystane zostaną na obóz letni, który harcerze odbędą nad malowniczym Jeziorem Ślesimskim w woj. poznańskim.

Harcerze z 16 drużyny w Grotkach przystąpili do zorganizowania w ramach akcji pozaobozowej punktu sanitarnego dla miejscowej ludności i uczestników polibskich miejscowości kolonijnych. Punkt ten przeprowadzi skolenie PKR w zakresie higieny i pomocy w nagłych wypadkach. Harcerze zdobywać będą tu sprawność zespołową sanitariuszy. (J. kr.)

Jaka fryzura najmodniejsza?



Takiej buzi ładnie jest w każdej fryzurze, ale dobrze wiedzieć jakie uczesanie jest w tej chwili najmodniejsze. Jak informują nas mistrzowie grzebienia moda lansuje nadal uczesanie krótkie tylko lekko taprowane, o linii naturalnej. Pokaz najmodniejszych fryzur w wykonaniu łódzkich mistrzów odbędzie się już niedługo, bo w niedzielę (24 bm.) w Izbie Rzemieślniczej. Będzie to jeden z punktów programu uroczystego zakończenia IV roku szkolenia fryzjerek z Łodzi i województwa przez Cech Rzemiosł Różnych. (kas)

Bez słów



WAPNO CHŁOZĄCE
REMONT
WODA
FOTO L. OLEJNICZAK

SANDAŁY MĘSKIE „ARABY“



POLECA
SKLEP BRANŻOWY
ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW
PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO
„SKOGAR“
ŁÓDŹ, UL. ZACHODNIA 10a

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK trzyzobowy z ogrodkiem sprzedam. Informacje Marcina 15 (parter, oficyna) 9983 G

PLACE 900 i 500 m kw. z prawem zabudowy. Przy stacji kolejowej — sprzedam. Justynów nr 1 Lewandowski 9787 G

Samochody-motocykle

SAMOCCHÓD P-70, stan idealny (14.900 km) sprzedam. Tel. 317-44 9961 G

SAMOCCHÓD „Warszawa“ (rok 1960) sprzedam. Marynarska 61 godz. 12-18 10046 G

SAMOCCHÓD „Syrone“ po 14.000 km sprzedam. — Ogł. ad. Zródlowa 49 (garaż) w godz. 9-21 10050 G

MOTOCYKL M-72, stan idealny sprzedam. Łódź, Astrów 13 Smirnow 10087 G

„WARSZAWA“, stan bardzo dobry sprzedam. — Telefon 375-14 godz. 16-18 9796 G

NAUKA

SAMOCCHÓD „Syrone“ w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Łódź, Zachodnia 16 m. 13, Józefowicz 2678 T

MASZYNOPISANIA najlepiej, najszybciej nuczysz się indywidualnie Zgłoszenia Piotrkowska 83-6 9794 G

LEKARSKIE

Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych. 18-18, Kilińskiego 132 9964 G

Dr ZIOMKOWSKI — specjalista chorób skórnych, wenerycznych. 16-19 Piotrkowska 14 9971 G

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych, wenerycznych. Piotrkowska 109-6 9100 G

PRACA

DOSWIADCZONA pomoc domowa potrzebna zaraz. Warunki dobre. Nowotki 107-113 m. 26 (wejście nr 111) 2968 K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MURARZY, cieśli, operatorów z uprawnieniami na żurawie wieżowe, ślusarzy budowlanych i pomocników, spawaczy z uprawnieniami oraz robotników do prac w betoniarni i na budowach — zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wielkopłyowego „Dąbrowa“, ul. Gagarina, blok 201. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i plac, pokój 10. 2618/T

KIEROWCÓW na samochody ciężarowe i ciągniki, robotników do transportu i betoniarni, tynkarzy, ślusarzy, spawaczy, malarzy — zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowanego Łódź, ul. Urzędnicza 45, pokój 107. 2664/T

TOWAROWNICÓW branży włókienniczej i mięsnej z wyższym wykształceniem i praktyką oraz inspektora ze znajomością branży gastronomicznej — wymagane minimum średnie wykształcenie i praktyka — zatrudni natychmiast Państwowa Inspekcja Handlowa — Inspektorat na m. Łódź, ul. Piotrkowska 85. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie w godzinach 8-15. 3036/K

PRACOWNIKA ze znajomością zagadnień technicznych i inwestycyjnych do dz. gł. mechanika przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Jajczarskie w Łodzi, ul. Armii Czerwonej nr 28c. Wymagane średnie wykształcenie. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. 7-15. 3034/K

OPERATORÓW z uprawnieniami na sprzęt ciężki, koparki i spychacze oraz pomocników zatrudni na terenie województwa łódzkiego — Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Zgłoszenia przyjmuje baza sprzętu, Łódź, ul. Romana 44. Dla zamiejscowych hotel robotniczy bezpłatnie. 2642/T

MONTERÓW i pomocników — instalatorów wodociągowo-kanalizacyjnych zatrudni Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Województwa Łódzkiego. Zgłoszenia przyjmuje Odeinek Robót Instalacji Sanitarnych, Łódź, ul. Strzelczyka 21. 2654/T

KSIĘGOWEGO z wyższym lub średnim wykształceniem i kilkuletnią praktyką na stanowisko głównego księgowego, technika dzielnicy na stanowisko rozliczeniowca — zatrudni natychmiast Spółdzielnia Inwalidów „Poddebiczanka“. Zgłoszenia Poddebice, ul. Narutowicza 14. 2660/T

STARSZEGO MAGAZYNIERA ze znajomością branży włókienniczej oraz starszego księgowego — zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy „Renoma“, Łódź, ul. Karolewska 1, tel. 244-18. Zgłoszenia kierować do działu kadr. 2657/T

CZTERECH MECHANIKÓW maszyn biurowych zatrudni natychmiast Centrala Maszyn Biurowych w Łodzi, ul. Zamenhofa nr 11. 3053/K

INŻYNIERA mechanika i technika mechanika, tokarzy, frezzerów, ślusarzy remontowych i narzędziowych, dozorcę oraz robotnika do magazynu zatrudni zaraz Fabryka Igiel Dzieciarskich w Łodzi, ul. Kilińskiego 128. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr w godzinach 7.30-15. 2649/T

KALKULATORÓW budowlanych, magazynierów ze znajomością branży budowlanej, chemicznej i okuć budowlanych, ekonomistów do działu ekonomicznego z wyższym lub średnim wykształceniem i odpowiednią praktyką, murarzy, tynkarzy, stolarzy, pomocników murarzy, robotników niewykwalifikowanych, robotników magazynowych — zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 5 w Łodzi, ul. Nowotki 247, barak nr 9, pokój 36. 2652/T

KIEROWNIKA Sekcji Kontroli Wewnętrznej i Inwentaryzacji zatrudni WPHOB. Łódź, Zermoskiego 23. Wymagane średnie wykształcenie, 6 lat praktyki w handlu. 3035/K

INŻYNIERA lub technika mechanika na stanowisko głównego mechanika oraz inżyniera chemika ze znajomością przerobu z mas plastycznych na stanowisku inżyniera produkcji — zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy „Uranium“, Łódź, ul. Narutowicza 26. Zgłoszenia osobiste przyjmuje zarząd spółdzielni. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 2609/T

KSIĘGOWEGO (bilansistę) — zatrudni Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego w Łodzi, ul. Piotrkowska 67, I piętro, front. Warunki do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje główny księgowy w godzinach 7-12, tel. 226-51. 2622/T

KSIĘGOWYCH, inwentaryzatorów oraz sprzedawców na warunkach sprzedaży drobnodetailicznej — zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Handlowe w Łodzi, ul. Cmentarna 4/6. 2625/T

STOLARZA (ze znajomością modelarstwa) oraz palacza do obsługi kotła c.o. przyjmie zaraz Łódzkie Zakłady Ceramiki Budowlanej w Andropolu. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. od 7 do 13. 3028/T

STARSZEGO BRAKARZA branży metalowo-elektrycznej zatrudni Spółdzielnia Pracy „Precyzja“ w Łodzi, ul. Piotrkowska 61. Zgłoszenia osobiste przyjmuje sekcja kadr w godz. 8-16. 2630/T

TECHNIKA mechanika z praktyką w przemyśle maszynowym zatrudni zaraz Łódzkie Warsztaty Napraw Maszyn Drukarskich w Łodzi, ul. PKWN 12. Warunki płacy od 2000 do 2300 zł. 2632/T

INŻYNIERA mechanika lub technika mechanika ze znajomością urządzeń kotłowych do działu kontroli technicznej, inżynierów mechaników na stanowiska konstruktorów do biura konstrukcyjnego, technika mechanika na stanowisko kalkulatora do wydziału warsztatowego, technika mechanika do działu głównego mechanika, pracownika (pracownicy) z wyższym względnie średnim wykształceniem ekonomicznym i znajomością problematyki budownictwa lub przemysłu maszynowego na stanowisko starszego ekonomisty do spraw planowania i analizy kosztów, pracownika z wyższym lub średnim wykształceniem i praktyką w księgowości na stanowisko rewidenta zakładowego, pracownicy ze średnim wykształceniem ekonomicznym i co najmniej 1-roczną praktyką na stanowisko księgowej ewidencji rozliczeń — zatrudni Łódzkie Zakłady Remontowo-Montażowe Przemysłu Lekkiego, Łódź, ul. Limanowskiego 87. Wynagrodzenie według stawek w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 2635/T

INŻYNIERA mechanika z praktyką na stanowisko głównego mechanika, ślusarzy, stolarzy, elektryków oraz siły pomocnicze — zatrudni Łódzkie Zakłady Przemysłu Piekarniczego. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, Łódź, ul. Jerzego 16/12. 2638/T

Uwaga, Przedsiębiorstwa i instytucje!

OGŁOSZENIA-REKLAMY

do wszystkich gazet w kraju po normalnej cenie

ZALATWIA

przez TELEFON

311-50

BIURO REKLAM I OGŁOSZENI W ŁÓDZI

ROZPRAWA DOKTORSKA

Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Łódzkiego podaje do wiadomości, że dnia 27 czerwca 1962 r., o godz. 17.30 w sali posiedzeń Senatu przy ul. Narutowicza 65, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr Jadwigi Waskiewicz pt.: „O pewnych zagadnieniach ekstremalnych w rodzinie funkcji jednolitych ograniczonych z dołu w kole $K(\infty, 1)$ “. Promotor: prof. dr Witold JANOWSKI. Recenzenci: prof. dr Zygmunt CHARZYŃSKI doc. dr Jan KRZYŻ.

Rozprawa doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Głównej U.L., ul. Narutowicza 108. Wstęp na posiedzenie wolny. 3040/K

W dniu 19 czerwca 1962 r. po krótkich cierpieniach zmarł

S. + P.

JAN ADAMUS

Doktor nauk prawnych, profesor zwyczajny Uniwersytetu Łódzkiego. Wprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Starym Cmentarzu katolickim nastąpi w dniu 22 czerwca br., o godz. 15, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:

ZONA, CORKI, ZIEĆ I WNUCZKA

Dnia 19 czerwca 1962 r. po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu w wieku lat 80

S. + P.

JÓZEF STOPCZYŃSKI

długoletni nauczyciel i inspektor szkolny, założyciel i członek Zarządu Związku Emerytów i Rencistów. Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarza kat. przy ul. Ogrodowej w Łodzi, w piątek 22 czerwca, o godzinie 16.30, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:

ZONA, SIOSTRA I RODZINA.

PRZETARGI

Zakłady Przemysłu Pończosznego „Feniks“ w Łodzi, ul. Nowotki 40 ogłaszają przetarg nieograniczony na sprzedaż jednej platformy (jednokonnej) i uprząży. Przetarg odbędzie się w dniu 28 czerwca 1962 r., o godz. 10 w ZPP „Feniks“ Łódź, ul. Matejki nr 9. Platformę i uprząż można obejrzeć w zakładzie ul. Matejki nr 9. Zakłady Przemysłu Pończosznego „Feniks“ zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 3014/K

Zakład Budowlano-Remontowy PGR Łódź, ul. Północna 27/29 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji wod.-kan., odemglenia, wentylacji, rozdzielni i węzła redukcji ciśnienia pary, centralnego ogrzewania, pary wysokiego ciśnienia do 3 atm. oraz pary produkcyjnej niskiego ciśnienia w przetwórnicy owoców w gospodarstwie Osiny k/Główna. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa uspołecznione i nieuspołecznione. Oferty należy składać do dnia 26. VI. 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 27 czerwca br., o godz. 10. Zakład zastrzega sobie wybór oferenta lub odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn. 3059/K

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe telefonicznie 311-50
Informacje o wszelkich usługach 03
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Mięskie 07
Nocna pomoc lekarska m. Łódź 444-44
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego 516-62
Pryw. Pogot. Dziec. 300-00
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
Centrala Podmiejska MOI 359-15

MUZEAUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFI-CZNE (Pl. Wolności 14) nieczynne
MUZEUM SZTUKI (Wępkowskiego 36) g. 11-19
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) nieczynne
SALA WYSTAWOWA (ul. Wępkowskiego 36) Doroczna wystawa prac uczniów Państw. Liceum Sztuk Plastycznych w Łodzi
ZOO — czynne g. 9-19
PALMIARNIA — nieczynna
KLUB KAWIARNIA ZMS Dancing godz. 17-22.

USA: doz. od lat 12, 13, 15, 17, 20, 25
WISLA (Tuwima nr 1) „Wszystcy na scenie“ prod. USA doz. od lat 16 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Bestia“ prod. doz. od lat 16 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
TATRY-LEŃNIE (Sienkiewicza 40) „Francuzka i miłość“ prod. franc. doz. od lat 18 g. 21, 15 (W wypadku niepogody film nie będzie wyświetlony)
STYLLOWY-LEŃNIE (Kilińskiego 123) „Młode lwy“ (panorama) prod. USA. doz. od lat 16 g. 21, 15 (W wypadku niepogody film nie będzie wyświetlony)

CO? gdzie? KIEDY?

skiej doz. od lat 16, 18, 20
DWORCOWE (Dw. Kallisk) „Płyną trawy“, „Czarny król“, „O kraśnoludkach i krecie“ g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
GYNIA-STUDYJNE (Tuwima 2) „Atrykańska królowa“ prod. ang. doz. od lat 12 doc. „Odnależone dźwięki“ prod. belg. g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
HALKA (Krawiecka 3-5) „Chytry lis“ godz. 12, 15, 17, 30, 20
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Noc nad Pacyfikiem“ (panorama) pr. USA doz. od lat 12, 15, 17, 30, 16, 19
ODRA (Przedzialska 68) Bajki godz. 13, „Ostrożnie babulciu“ pr. radz. doz. od lat 12 g. 15, 17, 19
OKA (Tuwima 34) „Świat miłości“ prod. franc. doz. od lat 7 g. 16, 17, 19
„Profesor“ pr. franc. doz. od lat 16 g. 18, 20
POPULARNE (Ogrodowa 18) „Dziewiąty krąg“ prod. jugosł. doz. od lat 12 g. 17, 19
PIONIER (Franciszkańska 31) „Jakobowski i pulkownik“ prod. USA — doz. od lat 16 g. 15, 43, 18, 20, 15
POKÓJ (Kazimierza nr 6) „Siódma pieczęć“ prod. szw. doz. od lat 16, 18, 15, 43, 18, 20, 15
REKORD — nieczynne

POLESIE (Formalskiej 37) „O Cagaceiro“ pr. brazijskiej doz. od lat 18 g. 15, 17, 19
Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kln.
* * *
PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Bałtyk“, „Polonia“, „Wisła“, „Włókniarz“, „Wolność“ odbywa się w specjalnej kasie kina „Bałtyk“ (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12-17.

rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Polesie, z dzielnicy Łódź-Widzew 12 Poradnia „K“ przy ul. Szpitalnej 6, z dzielnicy Łódź-Sródmieście Poradnia „K“ przy ul. Północnej 39.
Chirurgia Południe — Szpital im. dr. Jonschera, ul. Miłonowa 14.
Chirurgia Północ — Szpital im. dr. Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3.
Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. dr. Jonschera, ul. Miłonowa 14.
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Koszcza, ul. Armii Czerwonej 15.

chorego w przypadkach pilnych na zlecenie lekarza, wystawiane poza godzinami pracy gabinetów zabiegowych.
ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ ŚWIĄTECZNEJ, WIECZOROWEJ I NOCNEJ POMOCY LEKARSKIEJ:
Świąteczna pomoc lekarska udziela w dni ustawowo wolne od pracy pomocy dorosłym i dzieciom w ambulatorium i w domu chorego w godzinach od 10 do 17.
Wieczorowa pomoc lekarska udziela w dni powszednie pomocy dorosłym i dzieciom w ambulatorium w godzinach od 18 do 21 oraz przyjmuje w tym czasie zgłoszenia na wizyty do nowe załatwiane przez nocną pomoc lekarską od godz. 20 do 6.
Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-60.
Bałuty — ul. Zuli Pacanowskiej 3, tel. 341-96.
Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53.
Góra — ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.
Polesie — Al. 1 Maja 24, tel. 392-99.
Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łódź z siedzibą w Strefie Pogotowia Ratunkowego dla m. Łódź przy ul. Sienkiewicza nr 187, udziela pomocy w domu chorego i dzieci zgłaszających zachorowanie no godzinach przyjęcia przychodni rejonowych.
Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefonicznie od godz. 24 do 5 na nr tel. 444-44.

TEATR

TEATR NOWY (Wielockiego 15) godz. 19, 15
„Brytannik“
MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Zabusia“
TEATR 7,15 (Traugutta 1) g. 19, 15 „Grunt to rodzinka“
TEATR JARACZA (Jarcza 27) nieczynny
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19, 30 „Przed maturą“
OPERA — nieczynna
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19, 15 „Ja tu rzączę“
PINKO (Kopernika 16) nieczynny.
ARLEKIN (Wolnościńska 5) nieczynny
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika nr 8) (gra w terenie)
STUDENCKI TEATR SATYRY „PSTRAG“ (Wolnościńska 74) nieczynny

Wystawy

W LOKALU WYSTAWOWYM w Łodzi (Piotrkowska 102) wystawa malarska Eugeniusza Grotto-Slepikowskiego
OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) „XI ogólnopolska wystawa fotografiki“ czynna od 10-13 i od 15-18.
SALON FOTOGRAFII — ZTFA (A. Struga 2) — Doroczna wystawa fotografiki LTF.

KINA

KINA PREMIEROWE
BAŁTYK (Narutowicza 20) „W 80 dni dookoła świata“ (panorama) prod. USA. doz. od lat 12, 15, 43, 18, 16, 30, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) „Uczeń diabła“ pr.

KINA I KATEGORIE

KINO ŁDK (ul. Traugutta 13) „Les girls“ prod. USA (panorama) doz. od lat 16 g. 15, 17, 30, 20
MUZA (Pabianicka 173) „Marcin w obłokach“ prod. jug. doz. od lat 14 g. 15, 45, 18, 20, 15
PRZEDWIOSNIE — nieczynne
STYLLOWY — nieczynne
WŁOKNIARZ (Próchnicka 19) „Jutro premiera“ prod. pol. doz. od lat 16 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
ZACHETA (Zgierska 26) „Król strzelców“ prod. czech. doz. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

KINA II KATEGORIE

ADRIA (Piotrkowska 150) „Król Maciuś I“ prod. pol. doz. od lat 7 g. 15, 45, 18, 20, 15
DKM (Nawrot nr 27) „Perla“ prod. meksykań.

KINA III KATEGORIE

LACZNOŚĆ (Józefów 43) „Dzieci cyrku“ prod. austr. doz. od lat 12, 17, 19
STUDIO (Lumumbi 7-9) „Gdzie diabeł nie może“ prod. czeskosł. doz. od lat 12 g. 15, 17, 15, 18, 30
CZAJKA (ul. Płonowa 18 Koehandwka) „Róża dla prokuratora“ pr. NRF. doz. od lat 16 g. 17, 19
ENERGETYK (Al. Politechniki 17, „óg Felstyńskiego) „Porucznik Marynin“ prod. radz. doz. od lat 12 g. 17, 19
MEWA (Rzgowska nr 94) „Liga dzentelmenów“ prod. ang. doz. od lat 18 g. 16, 18, 20

MUZEUM

MUZEAUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) z. 11-19

Nad Biegunem do Tokio

L. Tietianiec opowiada o pobycie w Japonii - kraju najbliższej Olimpiady

30 tys. kilometrów przeleciał samolotem „Boeing 707” Leonard Tietianiec, reprezentacyjny siatkarz polskiej drużyny narodowej, nasz wczorajszy gość redakcyjny.



Do Tokio lecieliśmy przez Biegun, trasą Paryż - Hamburg - Alaska, na ogół bez przygód. Cierpia nam tylko skóra, gdy termometry zewnętrzne wykazywały 90 stopni mrozu, ale w kabinie samolotu było nieprzerwanie 20 stopni powyżej zera. Tak działo się, gdy przelatywałyśmy nad Biegunem - opowiada p. Tietianiec.

Wracaliśmy inną trasą via Hongkong, Bangkok, Delhi, Teheran, Istambul, Rzym i Wiedeń. Była o 2,5 tys. kilometrów dłuższa, lecz bardziej urozmaicona. Dwukrotnie mieliśmy miano wice defekty motorów i na lotniskach przystankowych się

Turniej debiutantów

Dzisiaj o 9 rano na boisku Szkoły nr 96 rozegrane zostaną tylko dwa spotkania: Pantera - Szkoła nr 4 Czarna (Górna) - Szkoła nr 36.

dzieliśmy o parę godzin dłużej niż było to przewidziane rozkładem lotu. Wyniki polskiej reprezentacji męskiej są już powszechnie znane. Polacy oddali w 9 meczach zaledwie 3 sety! O wiele istotniejsze znaczenie ma to, co o 24-dniowym pobycie w Japonii, kraju najbliższej Olimpiady opowiedział nam Łonka Tietianiec.

kowany zainteresowaniem Japończyków spotkaniami z naszą drużyną i rozmiarami hal, w których graliśmy. Najmniejsza, w miejscowości, której nazwy już nie pamiętam, mieściła ponad 3 tys. widzów. Większość przerażała możliwości naszego łódzkiego Pałacu Sportowego. I każdy mecz przy kompletnie wypełnionej widowni.

Inne wrażenia? - Przede wszystkim fantastyczny poziom sportu szkolnego. To co na swych lekcjach „wyprawiają” dziewczęta szkół podstawowych, graniczy z akrobacją. Japończycy starają się przekonać społeczeństwo, iż zdrowie młodych pokoleń zależy od stopnia ich usportowienia.

Sikoro już mowa o usportowieniu Japonii: każdy absolwent szkoły, odpowiadającej naszemu liceum, musi wykazać się opanowaniem przynajmniej 5 dyscyplin sportowych i to ma swoje ślady na świadectwie szkolnym. Dla dziewcząt oznacza to umiejętność poprawnej gry w siatkówkę, a następnie odpowiednie kwalifikacje w pływaniu, lekkoatletyce, gimnastyce. Dla chłopców dodatkowo - w dżudo i jeździe

Wycieczka o puchar M. Karpińskiego

W nadchodzącą niedzielę, 24 b.m., na autostradzie warszawskiej (start u wylotu ul. Strykowskiej o godz. 9) przeprowadzony zostanie doroczny wycieczki kolarskiej o puchar ufundowany przez nestora łódzkiej kolarzy P. Mieczysława Karpińskiego.

Wyróżnienia i nagrody dla nauczycieli WF

Miła uroczystość odbyła się w świetlicy LKKFIT, potraktowana jako ostatni akt sportowego święta młodzieży szkolnej. Wyróżniamy się pedagogom wychowania fizycznego wręczono upominki-nagrody, ufundowane przez PKOl, GKKFIT oraz kierownictwo sportu łódzkiego i ZMS.

na koniu w okolicznościach, przypominających legendy o tabaskich wyczynach. Nic dziwnego, że w tych warunkach sport japoński, prawie w każdej dyscyplinie, może liczyć na błyskawiczny postęp. Pewne próbki tego już dał.

CSRS-Urugwaj 1:3

MONTEVIDEO. - Powracająca z mistrzostw świata piłkarska reprezentacja Czechosłowacji rozegrała w Montevideo towarzyski mecz z reprezentacją Urugwaju. Zwyciężył Urugwajczy 3:1.

Błyskawiczna ankieta „Dziennika” o szansach piłkarzy Startu

Wszyscy wierzą w awans do II ligi. LKS uratował się przed spadkiem z I ligi i ciężki kamień spadł z czoła łódzkiej kibiców. Leczą na tym świecie nie można żyć bez troski. Właśnie mamy nową. Czy po wielu latach daremnych nadziei, wreszcie reprezentant naszego okręgu uzyska awans do II ligi? - oto pytanie dnia.

Sameli pełni rozterk, postanowiliśmy zasięgnąć opinii osób tkwiących w samym środku życia sportowego, niewątpliwych ekspertów futbolu. Oto ich wypowiedzi.

Mgr Lubnau: Start ma dość poważne szanse. Nie bez znaczenia jest i to, że „rozkład jazdy” wypadł dla Startu pomyślnie. Start - mówi trener-koordynator ŁOZPN - jest najmniejszym ubiegającym się o awans do II ligi z ramienia naszego okręgu. Włokniacz pabianicki, który tyle razy bez powodzenia kolatał do wrot wyższej klasy, nie był w najlepszej formie tak dobry, jak obecnie Jednostka Startu. Oni tylko zawodnicy nie byli zbyt pewni siebie! Do każdego meczu muszą przysięgać z całą powagą i być przygotowani na walkę.

LKS wyjechał do Gdańska Rewanż pod znakiem zapytania

Dzisiaj w Gdańsku odbędzie się I mecz Lechia z LKS o 3 miejsce w tabeli. Nie wiadomo jednak kiedy dojdzie do spotkania rewanżowego w Łodzi. W każdym razie w rachubę nie wchodzi najbliższa niedziela, wyznaczona przez PZPN. Okazuje się, iż Lechia już w sobotę rano wyjeżdża do NRD, reprezentując okręg gdański.

Do Wrzącej wybierają się kolarze

Sekcja turystyki kolarskiej SKS Start, która odniosła piękny sukces w rajdzie do Sulejowa, zorganizowanym z okazji XX-lecia PPR (zajęła I miejsce i zdobyła puchar WKKFIT), zaprosiła na najbliższą niedzielę wycieczkę do Wrzącej k. Litomierska. Zbiórka wszystkich, którzy pragną wyjechać do tego uroczego zakątka ziemi łódzkiej wyznaczona została na godz. 7 rano (w dniu wyjazdu, 24 b.m.) na stadionie Startu przy ul. Teresy.

Wszyscy wierzą w awans do II ligi

Może nawet nie powiedzie się nam w Warszawie, ale przecież o awansie nie decyduje jeden mecz.

Do cyklu rozgrywek przystępujemy dobrze przygotowani, a poza tym żaden z naszych konkurentów nie dysponuje tak licznymi rezerwami. W tym kryje się między innymi nasza przewaga. Uczynimy wszystko, co w naszej mocy, żeby nie zawieść kibiców.

Same optymistyczne wypowiedzi Zresztą kogo by nie zagadną, będzie obstawiał przy 100-procentowych szansach Startu. I chyba nie bez racji piłkarstwo łódzkie wierzy w swego mistrza. Do chóru życzeń płynących pod adresem Startu dołączamy i swoje - oby powiodło mu się jak najlepiej!



Pokorny nadal liderem w Anglii

LONDYN. - Polak Pokorny jest nadal liderem międzynarodowego wycieczki dookoła Anglii, jednakże od drugiego zawodnika w klasyfikacji dzieli go już tylko 1 min. 16 sek. Na 10 etapie, który rozegrano 20 b.m., nasz reprezentant stracił ponad 8 minut do czolowej grupy, w której znalazł się najlepszy tym razem z Polaków, Sumiński.

Spodziewając się większego zainteresowania niedzielny meczem z Granicą, Start uruchamia w lokalu Spółdzielni Turysta, ul. Piotrkowska 76 od piątku b. tygodnia przedprzedaż biletów wstępu na stadion.



Lekkoatleci Grecji przybyli do Polski

WARSZAWA. - Do Warszawy przybyła 20 b.m. lekkoatletyczna reprezentacja Grecji, która w najbliższą sobotę i niedzielę rozegra na stadionie w Sosnowcu międzynarodowy mecz z reprezentacją Polski.

ŁOZB podziękował i ukarał

Różnorodnie były komentarze do niefortunnego meczu bokserkiego reprezentacji Warszawy i Łodzi rozegranego w Plocku. Łódź wygrała to spotkanie 20:6 walkowerem, ale w meczu towarzyskim, mimo wyjątkowo osłabionego składu Warszawy, przegrała w wysokim stosunku punktów.

Radio i telewizja

CZWARTEK, 21 CZERWCA PROGRAM I 8.00 Wiadomości. 8.05 Przegląd prasy. 8.15 Utwory mistrzów baroku. 8.45 „Melodie znad rzek i jezior”. 9.00 Wiadomości. 9.05 Muzyczny atlas świata. 10.00 Dla dzieci: opowiadanie pt. „O zajęciach z rodzinnego Justka”. 10.20 Koncert popularny. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.10 Gra Polska Kapela p.d. F. Dzierżanowskiego. 12.35 Gra orkiestra Andre Kostelanetz. 12.50 „Droga przez most” - fragment. 13.10 Koncert życzeń. 14.30 „Kwiat paproci” - baśń. 15.00 Mozalka muzyczna. 16.00 Wiadomości. 16.05 „Z piekarni po kraju”. 16.20 Słuchowisko pt. „Kochać, nie wiedząc kogo”. 17.25 Mistrzowskie klawiatury przed pół wiekiem - Sergiusz Rachmaninow. 18.10 Spiewa Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”. 18.35 Muzyka taneczna. 19.00 „Monsum” - fragment. 19.30 Muzyka taneczna. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.20 Wiadomości sportowe. 20.30 „Młodzi i piękni” - słuchowisko. 21.00 K. Kurpiński - „Leśniczy z Puszczy Kozienickiej” - komedio-opera. 22.15 W rytmie tanecznym. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Z twórczości wielkich mistrzów.

„Wesołego Autobusu”. 10.30 „Muskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”. 11.00 Muzyka dla wszystkich. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.10 Poranek symfoniczny. 13.15 Spiewa Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”. 13.30 „Relektorem po starej Warszawie”. 14.00 (L) „Gra wesoły pogię”. - audycja żartobliwa. 14.30 (L) Koncert muzyki rozrywkowej. 15.00 Dla dzieci: słuchowisko pt. „Baba Dien i Kostka cukier”. 16.14 (L) „Jesteśmy mordcami” - reportaż. 16.30 Koncert chopinowski. 17.00 Wiadomości. 17.05 Rezerwa PL 17.15 Gra orkiestra taneczna PR p.d. E. Czernieja. 18.00 Słuchowisko pt. „Zaginiony rekopis”. 18.43 Muzyka. 19.00 Arle operowe. 19.30 „Obraz z kotem i psem” - fragment. 20.00 „4x15 minut słynnych orkiestr tanecznych”. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.17 Wiadomości sportowe. 21.20 Muzyka taneczna. 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.30 Muzyka. 22.30 Odtworzenie fragmentów II Międzynarodowego Konkursu Muzycznego im. P. Czajkowskiego w Moskwie. 23.13 Słynne orkiestry taneczne. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA 10.28 Program dnia (L. lok.). 10.30 „Znak Zorro” - film seryjny prod. USA (część 7, 8, 9, 10 i 11) (W). 12.40 „Farturka królowej Bony”

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja - Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonomiczny 223-05. Dział mekijski 228-32, 337-47. Dział woj. i „Panorama” 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział kult. i Dział listów 243-80. Tel. Usługowy 303-04. Redakcja nocna 279-76. - Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30. czynne do 15.30, sobota do 13.30. - Prenumerata miesięczna zł 12,60. Prenumerata przyjmująca placówki pocztowe. Istotniejsze oraz PUPIK „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52,50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmują PKWZ „Ruch”, Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe: „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96 - Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca